

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej - 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

## Przyszli radni łódzcy

### Najmniejszy okręg został już definitywnie obliczony

## Oficjalny rezultat z VI okręgu

### 3 mandaty zdobyła endecja i 1 — mieszczenie niemieccy

W ciągu dnia wczorajszego toczyły się w dalszym ciągu prace nad obliczaniem i sprawdzaniem wyników głosowania do rady miejskiej w Łodzi.

Komisje okręgowe przystąpiły w godzinach popołudniowych do dokładnego zsumowania głosów, oddanych na listy i na kandydatów. Okazało się w toku tych prac, że komisje obwodowe popełniły szereg błędów. Aby dokładnie skontrolować ilość oddanych głosów, komisje okręgowe zaopatrzone zostały w specjalne maszyny do liczenia.

Sprawdzenie było bardzo trudne, gdyż oprócz błędów arytmetycznych komisje obwodowe popełniły szereg zasadniczych błędów przy unieważnianiu, jak i przy uznaniu ważności oddanych głosów.

I tak np. okazało się, że unieważniono głosy, oddane na kartkach powielonych, które przecież w myśl przepisów, nie powinny być unieważnione. Tak samo komisje okręgowe stwierdziły, iż komisje obwodowe wliczyły do sumy głosów ważne oddane karty głosowania, zanim odczytano ich treść, t. zn. nazwiska kandydatów.

W tych warunkach praca komisji okręgowych musiała rozpocząć się od początku.

Przystąpiono tedy do generalnego skontrolowania każdego głosu osobno we wszystkich obwodach.

Jak się dowiadujemy, komisje okręgowe kontrolę tę prowadziły w ten sposób, że odczytywały kolejno wszystkie karty, odnotowując na nowo numer, lub nazwę listy, a następnie dokładnie nazwisko każdego z wymienionych na karcie kandydatów.

Mozolna praca okręgowych komisji wyborczych przy zestawianiu wyników niedzielnego głosowania została wczoraj późnym wieczorem uwieńczona pierwszym definitywnym rezultatem.

Mianowicie komisja VI okręgu wyborczego, obejmującego całe Rokicie i zachodnią część miasta od ul. Obywatelskiej do ul. Kopernika, ukończyła swe prace i zredagowała protokół ostateczny, przesyłając go do głównej komisji wyborczej.

Okręg VI jest najmniejszym ze wszystkich i wybiera 4 radnych. Uprawnionych do głosowania było w tym okręgu 17774 wyborców. GŁOSOWAŁO 10.596, CZYLI 60 PROC. Unieważniono 148 głosów, uznając za ważne głosów 10448. Oddane, ważne głosy padły:

na następujące listy:

- Lista nr. 1 (Sanacja) — 1974.
- Lista nr. 2 (Socjaliści) — 1314
- Lista nr. 3 (Niemcy) — 1991.
- Lista nr. 4 (Endecja) — 6336.
- Lista nr. 5 (Lokalna) — 68.
- Lista nr. 6 (Odlam endecji) — 225.
- Lista nr. 7 (Hitlerowcy) — 519.

W związku z tem mandaty w VI okręgu przyznano:

- 3 — ENDECJI 11 — NIEMCOM.
- Do rady miejskiej z tego okręgu wchodzi:
- JAN SZWAJDLER (6657 głosów),
- JAN GAŁAZKA (6281 gł.).
- EDMUND PIOTROWSKI (6182 gł.) i

ERNST GOLNIK (2388 gł.).

Warto zaznaczyć, że LIŚCIE BBWR. BRAKOWAŁO DO UZYSKANIA MANDATU ZALEDWIE 17 GŁOSÓW.

Czołowy kandydat tej listy, b. lawnik Harasz, uzyskał zaledwie 627 głosów. Gdyby lista nr. 1 uzyskała w tym okręgu mandat, przypadłby on w udziale Bronisławowi Boruckiemu, który otrzymał 2476 głosów.

Z LISTY SOCJALISTYCZNEJ PRZEPADŁ W TYM OKRĘGU PREZES NSPP., OSKAR SEIDLER.

Decyzja co do ostatecznego zatwierdzenia wyników wyborów w okręgu VI będzie dzisiaj powzięta przez główną komisję wyborczą, która zapewne otrzyma w ciągu dnia wyniki z innych okręgów. (g)

NIEMCY MIESZCZANIE: Ernst Golnik, Kahlert, niepełny Kallenbach.

ŻYDZI PRORZĄDOWCY: Minberg, Wajzman, Rechtman, Sztajnszajder, Krasucki, Zeide, Margulies, Dobranicki, Liberman, Rosenberg, Russ, wątpliwy Balberyski.

SJONIŚCI: Fajn, Bialer, Krausz, Joel, Reznikowa.

LEWICA POALEJ - SJON: Holenderski.

Podajemy nazwiska, oczywiście, nie w kolejności ilości uzyskanych głosów, biorąc pod uwagę jedynie spostrzeżenia mężów zaufania, którzy delegowani byli na niedzielę do obwodowych komisji wyborczych.

### Większość prorządowa

we Lwowie i w Lublinie

Ze Lwowa donoszą: Według oficjalnego zestawienia ogłoszonego przez główną komisję wyborczą, ostateczny podział mandatów do rady miejskiej we Lwowie przedstawia się jak następuje: Lista nr. 1 Polskiego komitetu wyborczego BBWR. — 45 mandatów, endecja — 5 mandatów, PPS. — 5 mandatów, Zjednoczony blok żydowski — 16, t. zw. „lista bez nazwy” (ukraińscy nacjonalści) — 1 mandat.

Z Lublina donoszą: Oficjalne wyniki wyborów w Lublinie przedstawiają się następująco: Bezpartyjny blok pracy gospodarczej — 22 mandaty, Str. Narodowe — 16, żydzi 8, 3 — listy prorządowe żydowskie, 3 — Bund i 2 — sjonisci PPS. — 2.

Obraz wyników głosowania w tych warunkach zmieni częściowo swoje oblicze. Wiele kartek unieważnionych odzyska z powrotem swą ważność, wiele zaś z pośród kartek ważnych zostanie ze względów formalnych unieważnionych.

Dzisiaj można z całą pewnością powiedzieć, że skomplikowane obliczenia i sprawdzenie głosowania w dniu 27 maja r. b., zmieni gruntownie cyfry, podawane początkowo w niektórych pismach łódzkich, na podstawie prowadzonych notatek przez mężów zaufania po-

szczególnych ugrupowań politycznych.

Ostateczny podział mandatów bardzo, — jak się dowiadujemy, — minimalnie różni się będzie od rezultatów, podanych w poniedziałek i we wtorek przez „Głos Poranny”.

Po sprawdzeniu głosów i w odzianiu mandatów, protokoły komisji okręgowych wpłyną do głównej komisji wyborczej Urzędowy

wynik głosowania do rady miejskiej zostanie z tych względów ogłoszony z opóźnieniem, prawdopodobnie w piątek wieczorem.

### Pierwsze nazwiska

Zanim wyniki ostateczne wyborów staną się wiadome, za nim ogłoszona zostanie oficjalna lista radnych, ciekawym będzie zapoznanie się z opiniami mężów zaufania poszczególnych list odnośnie kandydatów, na których padło najwięcej głosów.

W świetle zebranych przez nas informacji od mężów zaufania poszczególnych stronnictw, najwięcej głosów padło na następujących kandydatów, których już nieoficjalnie uważać można za przyszłych radnych miasta. A więc:

- SANACJA: Fichna, Mazurowski, Pawłowski, Najder, Piątkowski, H., Chodakowski, Schott, plk.

Walewski, Kotlicka, Grochowski, Wolczyński, Sznajder, Pfeifer, Hęjwowski, Oksza, Strzelecki, Zarzycki, Hajma, Jarecki, Waszkiewicz, Marzyńska, Skalska, Andzelakowa, Wojewódzki, Kubalak, Lewandowski, Wielozierski.

ENDECJA: Stolarek, Podgórski, Dębiński, Kożuchowski, Baranowski, Stańczyk, Bugaj, Szymczak, Kowalski, Czernik, Szwałder, Gałazka, Grzegorzak, Gonera, Pawlak, Rostkowski, Ziela, Kapeczyński, Dobrowolski.

SOCJALIŚCI: Walczak, J. K. Urbach, Purtałowa, Zerke, Milman, Nutkiewicz; niepewni — Hartman, Sejdler, Chodyński.

## Moratorium Niemcom

przyznała komisja transferowa do 30. VI. 1935 r.

BERLIN, 29. V. (PAT). — Konferencja transferowa zakończona została dziś wieczorem przyjęciem przez większość delegatów zagranicznych uchwały, zalecającej przyznanie Niemcom moratorium, które objąć ma wszystkie płatności z tytułu obsługi kapitałów i procentów prywatnych długów zagranicznych, przypadające między 30 czerwca 1934 roku a 30 czerwca 1935 r.

Moratorium temu nie została objęta obsługa pożyczek Dawesa i

Younga. Delegaci zagraniczni zwrócili się do swych rządów z zaleceniem, aby uregulowanie tych pożyczek uprzywilejowanych przeprowadzono na podobnej podstawie, jak pożyczki prywatne.

Wierzyciele zagraniczni otrzymać mają bony amortyzacyjne, płatne w 6 miesięcy po wydaniu. Bony te mają zastąpić skrypty i zagwarantowane być mają przez rząd Rzeszy. Delegaci Szwajcarii i Holandji zastrzegli sobie aprobatę tej decyzji w czasie późniejszym.

**Bilet do Kino-Teatru**

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dnia 30 maja

**wpłaci prenumeratę za miesiąc czerwiec do administracji**

**„GŁOSU PORANNEGO” PIOTRKOWSKA 70.**



# PIEKŁO KOLONJALNE

## Ohydne akty gwałtu nad czarną dziczą

### Biali cywilizatorzy przynoszą murzynom alkohol, prostytutkę i syfilis

Znany podróżnik Józef Giżycki z polecenia rządu francuskiego filmujący kolonje tego państwa w Gwinei i Senegalu w Afryce Zachodniej, da je w swej nowej książce „Biali i czarni” przeżycia z pięcioletniego pobytu w egzotycznym kraju. Książka ta stanowi surowy akt oskarżenia przeciw całemu dotychczasowemu systemowi kolonialnemu.

opartemu na niewoli i wyzysku tubylczej ludności, zdanej na pastwę spekulantów, wyzyskiwa czy lub w najlepszym razie kompletnych niedołów.

Dokument bolesny i hańbiący a o autentyczności przytoczonych w książce faktów wątpić nie można.

Widać z nich, że nie zaniknęła się jeszcze księga ucisku, wyzysku i zbrodni, jakie od wieków towarzyszą procesowi „cywilizacyjnemu” wśród ras kolorowych, nad którymi „biali” rozciągnęli swą „opiekę”.

Na czarnym lądzie afrykańskim panuje jeszcze duch tego zdobywcy, który dał sobie prawo władania milionowami rzeszami tubylców i rządzenia nimi, jak bydłem. Nie ustały tu starodawne metody, nie zanikła żadna z form niewoli.

Na tych terenach panoszą się nadal rozleniwiony sadysta, łupi ludność cywilizowany bandyta,

prowadzi swoje krwawe dzieło wyniosły „administrator”. Prawdziwa szajka zbójców, których niekczemność przeważa szale kolonialnego zła i dobra. Zamiaty i uczynki dobre giną tu, jak kropla szlachetności w oceanie zbrodni.

Francuzi zwykli chwalić się swem wielkiem dziełem cywilizacyjno-kolonizatorskim, tym czasem kulisy jego składają się

na jeden wielki koszmar. Szczególnie fatalnie wyglądają rzekome dobrodziejstwa, spływające na czarne ludy wraz z nauką chrześcijaństwa; wśród misjonarzy są ludzie często niepospolici, oddani szczerze swej chęci pomocy tubylcom; ale bywają również tacy, którzy stają się awangardą wyzyskiwaczy chciwych, bez żadnych skrupułów, uważających murzynów za bydło robocze, znęcających się nad nimi w ohydny sposób.

Minęły czasy, kiedy bezinteresowny misjonarz, narażający się na liczne niebezpieczeństwa i nadludzkie trudy, zdobywał w kolonjach ogromny szacunek. W niektórych kolonjach misje wychowujące w swych internatach murzyńskie dziewczynki, mają niemiły i niepolityczny zwyczaj żądania za nie okupu od pragnących je pojąć za żony tubylców.

W rezultacie przyjęło się powiedzenie, że „misjonarze handlują dziewczętami”. Jest to nieźle źródło dochodu, gdy się zważy, że taka mała chrześcijanka, obwieszona medalikami i szkaplerzami, które murzyni uważają za potężne „gri-gri” białych, ma większą cenę w ich oczach.

O ile europejczycy unikają starannie zatrudniania murzynów chrześcijan, o tyle popyt na znające język francuski i trochę ogładzone misyjne wychowanki jest wśród nich bardzo wielki, tak, że naprzykład cały prawie element prostytucyjny Gabonu rekrutuje się z pośród tych chrześcijańskich dziewczyn.

„Zbyt często misjonarze są raczej ekonomicznymi i politycznymi agentami danego kraju niż propagatorami chrześcijańskiej moralności. A gdy nastę-

puje reakcja przeciw ich działalności, represje zwała się na fanatyzm i nietolerancję religijną”.

Za misjonarzami idą w ślad urzędnicy francuscy, dążący do wyciągnięcia jaknajwiększych dochodów choćby ze szpiku kości murzynów, myśląc jedynie o swej emeryturze. W odróżnieniu od urzędnika angielskiego, urzędnik francuski szybko dzieje się moralnie, staje się podatny chorobom i zwyrodnieniu, z czego pijaństwo jest jeszcze nałogiem najniebezpieczniejszym.

„Cywilizatorzy” znęcają się, zwłaszcza nad młodzieżą i chłopcami poczynając od 5-ciu lat!

Oto okrucieństwa białych, bezkarnie rządzących komendantów:

Wybijanie zębów, zemsty za odpięcie najazdu białych przez wolne pustyne plemiona które się dziesiątkuje, rozbija ich lepianki z gliny, pali lub zakłada kobiety i dzieci, niszczy całe wspaniałe plemiona.

Wszystko to przejmują zgrozą i obrzydzeniem. Widzi się, iż tam w dalekich kolonjach biała rasa jest jakimś strasz-

### Kto zaczął Juljusz Streicher?

W tygodniku „Aux Ecoures” znajdujemy krótki szkic biograficzny demagoga z Norymbergi. Czytamy w nim:

„Urodzony w roku 1885, był Juljusz Streicher nauczycielem ludowym w Bawarii, gdy wojna wybuchła długo przebywał na froncie francuskim, gdzie otrzymał krzyż żelazny pierwszej klasy. Przed sześciu laty obwiniał inny bawarczyk, który służył w tej samej kompanji, Juljusza Streichera w pewnym tygodniku norymberskim, że gwałcił francuskie dziewczęta małoletnie, i to w licznych wypadkach. Gdy mu groziła odpowiedzialność przed sądami francuskimi, poruszył Juljusz Streicher wszystkie sprężyny, by ująć sprawiedliwość. Był posłem do sejmiku bawarskiego. Bandyta uszedł pościgu. Juljusz Streicher zrewanżował się bezczelnie, oskarżając przed sędziami bawarskimi żołnierza, który mówił o zbrodniach, na jakie zwrócono uwagę we wspomnianym tygodniku norymberskim. Ale trybunał w Amiens, który już przedtem interesował się tą sprawą, zebrał olbrzymi materiał przeciwko temu rycerzowi krzyża żelaznego. Dziś jest Juljusz Streicher apostołem „noty, demaskuje chytrych francuską i wypełnia 80 stron swego tygodnika mordami rytualnymi. Ma ku temu wszelkie kwalifikacje. Ale w panujących kołach socjalizmu narodowego więcej jeszcze znajdzie my ludzi tego pokroju”.

nem przekleństwem synonimem katostwa, a nie cywilizacji.

Piękne plemię Afryki, krume ni, wspaniali mieszkańcy senegalskich wybrzeży są na wymarcie. Rasa markiska (mieszkańcy wysp Markizów), która sto lat temu liczyła kilkanaście tysięcy ludzi, dziś jest zdziesiątkowana. Lud piękny, szlachetny, wesoły i zdrowy, przesiąknięty uczuciem artystycznym, żyjący spokojnie wśród kwiatów, śpiewu i fal morskich — dziś przeżarty jest przez alkohol, syfilis, suchoty, trąd; z chorób tych wynika bezpłodność kobiet — oto co im dali biali cywilizowani przybysze.

Murzyni nie mają potrzeb, nie mają nałogów, należy więc im potrzeby i nałogi stworzyć. „Za pracę ciężką i ryzykowną, płacono kurmenom butelkami podłego dzinu. Chodziło o stworzenie potrzeby, zrobienie z murzyna niewolnika nałogu.

Krumen musiał pracować, aby móc zaspokoić skrecające mu trzewia pożądanie „tubabudło” — napoju białych”.

To też całymi latami uczono murzynów „cenić” alkohol. — Zaszczepiono nałóg całej ludności. Kalkulacja była prosta i niezawodna. Jeden z wyższych urzędników kolonialnych mówił szczerze do p. Giżyckiego:

— Naszym obowiązkiem jest ułatwić murzynom zaspokojenie ich nałogów. W tym celu winniśmy nastawać na punktualne płacenie zarobków tubylczym robotnikom, aby te pieniądze w kilka dni później leżały już w kasach białych handlarzy.

Oprócz pewnych zabiegów sanitarnych i nauki rzemiosł, nie korzystnego murzynom nie daje biała okupacja, wysysająca natomiast miliardy z czarnego lądu.

O kolei, ostatnio przeprowadzonej mówią, że co podkład — to trup murzyna.

Dla kompletu — bezkarnie za spokajanie zbrodni seksualnych, których ofiarą padają chłopcy murzyńscy.

P. Giżycki pisze o okropnej dewastacji, jakiej uległo społec-

zeństwo murzyńskie w czasie wojny wszechświatowej. Każdy stary senegalski żołnierz wie, jak to murzyńskich ochotników pędzono skutych po kilku łańcuchami za szyję. Zginęło ich setki tysięcy. A podczas urlopów czyhały na czarnych „obrońców cywilizacji” syfilityczne helery z prowincjonalnych lupanarów”.

Wśród wyniszczonych i demoralizowanych murzynów zaczął się budzić ferment protestu i buntu. A na to znów — taki sposób „uproszczenia”: Pod koniec wojny gospodarowa no umyślnie dość nieoszczędnie czarnem mięsem armatniami, by mniej reparaować tych afrykańskich „bohaterów”, mogących stanowić gdzieś w lasach Wybrzeża Kości Słoniowej czy na stepach Sudanu bardzo niemiły element rozkładowy”.

Z poddanych republiki francuskiej tylko senegalczycy otrzymali pełne prawa wyborcze, reszta, wielkie miliony, są drugorzędnymi obywatelami Francji, za której interesy ginęli ci synowie słońca, jak mu chy. Kolorowe pułki z podzwrotnikowych żarów na wilgotnych i zimnych polach Flan drji, w okopach zlewanych deszczem, w huraganowym ogniu, który murzynów wprawiał w szal strachu, niewiele przyniosły korzyści ich białym dowódcom, a są

jedną z najohydniejszych kart panowania białej rasy nad czarną.

### TEATR ROZMAITOCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Dziś, w środę,

o godz. 9.30 w. punktualnie

wielkie ulgowe przedstawienie: wszystkie miejsca na parterze od 1-go do ostatniego rzędu — 1 złoty

Największa sensacja sezonu, ty dowski CHEVALIER

PAUL BURSTEIN

w komedji muzycznej

Spiewak ulicy

z udziałem komika

JAKÓBA FISZERA

Jutro, w czwartek, o g. 9.30 w.

„A chasee in sztet!”

Z PAULEM BURSTEINEM

Bezkonkurencyjnym jest

## „CAPITOL”

w doborze filmów wysokiej klasy!

Nasze filmy są wybrane!

Cechuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść!

Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukaza się następujące filmy:

„Królowa Krystyna”

Szczyt artyzmu — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 zatonała”

Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

„Pilnuj swego meża”

Najwspanialsza kreacja niezapomnianej „Emmy” Marji Dressler i szlachetnego „Czempa” Wallace’a Berry.

„Młodość na zamówienie”

wg. pomysłu Louis Verneuil’a, reż. Pierre Colombiere’a.

„Kobieta orchidea”

Reż. E. A. Duponta z Neil Hamiltonem i June Knight

## GRAND-KINO

Ostatnie 2 dni!

Genjalny film! Wspaniałe kreacje! Potężna treść!

Imponujące zdjęcie!

wg. powieści A. de Saint Exupery

## NOCNY LOT

John Barrymore, Helena Hayes, Clark Gable, Lionel Barrymore, Robert Montgomery, Myrna Loy. Reż. Clarence BROWN. Nadprogram: Tygodnik Paramountu i aktualn. kraj.

Ceny niższe 1.09; 1.50 i 2.20

Początek o g. 4-ej

# WSZYSTCY

pod sztandar P. W. i W. F.!!

4-9 czerwca tydzień propagandy teżyzny fizycznej m. Łodzi

10-go CZERWCA — REWJA SPORTU i WYCHOWANIA FIZYCZNEGO!



# 300 tysięcy włókniarzy amerykańskich

grozi strejkem na wypadek zmniejszenia produkcji

**NOWY JORK, 29. V.** Wczoraj nastąpiło ponownie zaostrzenie sytuacji strejkowej.

Rokowania prowadzone w sprawie likwidacji strejku w Toledo (Ohio) rozbiły się. W najbliższym czasie ma być proklamowany

strejk powszechny, za którym wypowiedziały się 193 związki zawodowe, podczas gdy 68 głosowało przeciw.

W San Francisco doszło do ponownych starć. Tłum strejkujących zaatakował budynek zarządu Paci-

fic Steamship Comp. Policja była zmuszona do użycia broni. Strejkujących rozproszono gazami łzawiącymi. Również w San Diego doszło do starć.

W przemyśle metalowym konflikt się zaostrzył. W przemyśle włókienniczym 300.000 robotników zapowiedziało strejk w razie przeprowadzenia zmniejszenia produkcji zalecanego przez N. R. A.

W Acron (Ohio) wybuchł strejk w przemyśle gumowym. Robotnicy domagają się podniesienia płacy z 40 na 75 centów za godzinę.

Z Meksyku donoszą, że w centrum przemysłu naftowego w Tampico wybuchł strejk, który objął angielskie towarzystwo nafty. Izba pracy w Tampico zapowiedziała strejk powszechny, celem poparcia strejkujących robotników szybów angielskich.



zachowuje zdrowie i piękne zęby.

## Zmarł admirał Togo

zwycięzca z pod Czuszimy

**PARYŻ, 29. V. (PAT).** Z Tokio donoszą, że admirał Togo (bohater z pod portu Artura) znajduje się w stanie agonii. U łóżka konającego czuwa 8 lekarzy. Cesarz japoński nadał admirałowi Togo tytuł markiza w uznaniu jego zasług dla państwa. Cesarzowa przysłała choremu buljon, sporządzony z jarzyn, własnoręcznie przez nią zebranych w ogrodzie cesarskim. Ponadto cesarz przysłał kilka butelek najcenniejszego wina z piwnic cesarskich.

**TOKIO, 29. V. (PAT).** Admirał Heihachiro Togo zmarł.

Admirał Togo, zwycięzca z pod Czuszimy, urodził się w roku 1847, jako syn samuraja.

Po odbyciu studjów wojskowych w angielskiej szkole wojskowej w Portsmouth, brał udział w stłumieniu rozruchów koreańskich w roku 1882.

W roku 1894 mianowany został dowódcą bazy morskiej w Kuro, poczem brał udział, jako dowódca krążownika, w wojnie chińsko-japońskiej w roku 1895. Odnosił sukcesy w bitwach pod Portem Artura i Wei-Hai-Wei. W roku 1904 mianowany został admirałem. Z chwilą wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej admirał Togo otrzymał stanowisko dowódcy kombinowanej floty japońskiej i kierował atak-

kiem na Port Artura od strony morskiej. 27 maja 1905 roku jako dowódca kombinowanej floty rozbił pod Czuszimą drugą flotę rosyjską, która pod dowództwem admirała Rozdiewiewskiego spieszyła na odsiecz Portu Artura. Była to bitwa, która rozstrzygnęła o losach wojny rosyjsko-japońskiej.

# Autorytet Hitlera zachwiany

## Przed ostateczną rozgrywką o władzę pomiędzy Reichswehram a skomunizowanymi nazistami

**PARYŻ, 29. V. (PAT)** — Publicystka Tabouis podaje w „Oeuvre“ szereg wiadomości, kursujących w Genewie na temat sytuacji wewnątrz - politycznej Niemiec. Według tych informacji

autorytet Hitlera w ostatnich czasach zachwiał się.

W ub. wtorek Hitler był obecny na przedstawieniu opery w Monachjum. Jeden z widzów zwrócił uwagę publiczności na jego obecność i wezwał zebranych do uczczenia Führera. W odpowiedzi na to podniosło się

niespełna 30 osób i wzniosło okrzyk „Heil Hitler“.

Miało to wywrzeć przynębiające wrażenie.

W Berlinie, zdaniem publicystki, wyraźnie mówi się o zarysowującym się wojskowym zamachu stanu.

Ma on nastąpić w grudniu r

bież., lub w styczniu roku przyszłego, w postaci wystąpienia Reichswehry przeciwko oddziałom szturmowym. Na czele S. A. stanąć ma szef nar. socjalistów bawarskich, Wagner, wraz z Himmlerem, kierownikiem policji politycznej która jest pewnego rodzaju elitą złożoną z 80 tysięcy ludzi, pozostających pod najwyższym zwierzchnictwem Goebbelsa i Roehna. Osiem dni temu Wagner na jednym ze zgromadzeń publicznych miał oświadczyć:

Obecnie musimy się przygotować do

drugiej rewolucji, która będzie skierowana przeciwko kapitalowi.

W istocie, według Tabouis wszystkie wysiłki hitlerowców z S. A. do których wstąpiły w wielu wypadkach liczne elementy komunistyczne, będą skierowane przeciwko wielkiemu przemysłowi, wielkiej własności i kapitalowi. Bezpośrednim celem tej akcji jest zagarnięcie wielkiej własności i rozdanie ziemi bezrobotnym Reichswehra reprezentuje siły prawicowe i konserwatywne.

Hitler osobiście waha się, do kogo się przyłączyć.

Jest jednak pewne, że pozostaną mu wierne czarne oddziały S. S.

Przed niedawnym czasem Hitler dokonał podróży do wybrzeży norweskich z flotą niemiecką i kierownikami Reichswehry. Podróż ta miała na celu skłonić kanclerza właśnie na stronę Reichswehry.

Trudności wewnętrzne Niemiec pogarsza z dniem każdym ciężka sytuacja ekonomiczna i finansowa,

która osiągnie kulminacyjny punkt w lipcu r. b., kiedy Schacht ogłosi moratorium o gółne. Niewątpliwie wywoła to w wielu państwach europejskich zastosowanie środków represyjnych. W Genewie — kończy publicystka — przypuszcza ją, że te

zamieszki niemieckie zakończą się definitywnie utrwaleniem przewagi Reichswehry.

## Czy nie za dużo mundurów

Pod powyższym tytułem znajdujemy w „Polsce Zbrojnej“ utyskiwania na „munduromanję“, jaka zakorzeniła się w naszym społeczeństwie.

Szczególnie latem ulice nasze wyglądają tak, jak gdybyśmy byli „krajem wyjątkowo zmilitaryzowanym, gdzie przynajmniej co trzeci obywatel, to aktywny żołnierz“. Najgorzem — zdaniem „Polski Zbrojnej“ — jest to, że „w powodzi tych mundurów od święta i od codziennej zabawy, ginie wprost szary, skromny mundur naszego wojska, że przestaje on zwracać na siebie uwagę, że może zatracić swą siłę atrakcyjną i ten specjalny atrybut, który go powinien otaczać. Dawniej, kiedy nie było jeszcze tej orgji mundurów, młodzieniec, kładący na siebie poraz pierwszy mundur w wojsku, odnosił się doń z szacunkiem, bo czuł jego powagę. Obecnie przeciętny rekrut, często zgłaszający się do wojska w jakimś fantastycznym mundurze, nie raz patrzy na fasunek skromnego wojskowego mundurka z ironją“

## Krwawa awantura

między TUR-owcami i obwiepolakami w stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przy ul. Wolskiej 44 przez wiele lat mieściła się organizacja socjalistyczna. Później, po wybudowaniu domu kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża, organizacja ta przeniosła się i w domu przy ul. Wolskiej pozostał tylko TUR., lokalna organizacja PPP. i drobne związki zawodowe.

Właściciel domu, mając pusty lokal, wynajął go obwiepolakom, a ci znowu przekazali go młodzieży narodowo - radykalnej.

Pomiędzy TUR-owcami i narodowcami od dłuższego czasu już dochodziło do sprzeczek i awantur. Wczoraj jedna z takich sprzeczek przybrała charakter poważnej a-

wantury. Ze strony narodowo-radykalnej posypały się strzały rewolwerowe, w których wyniku 7 TUR-owców odniosło rany.

Przybyła policja zamknęła dom. 3 TUR-owców trzeba było odwieźć do szpitala, a 4 opatrzone na miejscu. W lokalu narodowych radykałów dokonano rewizji; znaleziono naboje, rewolwery, palki gumowe i kastety, poczem aresztowano 40 osób.

W godzinach wieczorowych do lokalu drukarni na Nowym Świecie w której drukuje się organ radykalny „Sztafeta“ wtargnęła grupa nieznanych osobników, którzy kamieniami wybili wszystkie szyby, poczem zbiegli bez śladu.

## Teka wojny w Rumunji w rękach marsz. Pressana

**BUKARESZT, 29. V. (Tel. w. „Głosu Porannego“).**

Niebezpieczeństwo przesilenia rządowego zostało ostatecznie zażegnane. Znajdzie jedynie zmiana na stanowisku ministra wojny, przy czym tekę tę obejmie popularny w całym kraju marsz. Pressan.

## Czy wlecie, że...

...ofensywa przeciw wojskom Yemenu rozpoczęła się na trzech frontach pod dowództwem książąt Faisala, Saadiego i Showeira. Wszystkie oddziały yemenitów zgrupowane są dokoła Sanaa.

...rada wydziału filozoficznego uniwersytetu kowieńskiego rozprawiła podanie prof. Waldemara o przyjęcie go do grona profesorów i ofiarowanie mu katedry historii. Podanie odrzucono wszystki mi głosami przeciwko jednemu.

...zmarł w Waszyngtonie admirał Hughes, b. dowódca floty wojennej Stanów Zjednoczonych.

## Lechnicki i Staniszewski

wiceministrami skarbu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym podsekretarza stanu w prezydjum rady ministrów p. Tadeusza Lechnickiego podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu.

Jednocześnie pan Prezydent mianował p. Wacława Staniszewskiego naczelnego dyrektora banku Rolnego, podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu.

## Crawford i Boussus

spotkają się w półfinale

**PARYŻ, 29. V. (PAT).** W dniu dzisiejszym rozpoczęły się rozgrywki ćwierćfinałowe tenisowe o mistrzostwo Francji. W grze pojedynczej panów australijczyk Crawford pokonał Anglika Hughesa 4:6 6:4, 6:2 6:3.

Francuz Boussus pokonał Anglika Austina w 5 setach 5:7 6:2 6:2 2:6 6:1. Boussus zakwalifikował się do półfinałowych rozgrywek z australijskim tenisistą Crawfordem, zwycięzcą turnieju w roku ubiegłym.

Niemiec von Cramm pokonał Menzla (Czechosłowacja) w stosunku 6:2 6:3 3:6 6:3. Włoch Stefani pokonał Anglika Perry 6:2 1:6 9:7 6:2. Obaj zwycięzcy zakwalifikowali się do półfinału.

## PROF. FELIKS HALPERN

przeprowadził się na

ul. Sienkiewicza 63. lewa oficyna II piętro.



**Nowa gorączka złota w Ameryce**



wybuchła wobec podrożeń cen tego szlachetnego kruszcu na giełdach. Dzisiaj jednak poszukiwacze stosują najnowocześniejsze zdobycze techniki. Specjalne przyrządy cparte na ciśnieniu wody, wyrzucają na brzeg z dna rzeki złotodajny piasek.

# Stała konferencja pokojowa

**czuwać ma nad bezpieczeństwem państw  
Wielka mowa Litwinowa na sesji w Genewie**

GENEWA, 29. V. (PAT). Oczekiwana z tak wielkim zainteresowaniem sesja komisji głównej konferencji rozbrojeniowej rozpoczęła się dziś popołudniu przy udziale 15 ministrów spraw zagranicznych i szczerze zapewnionych ławach prasowych i dla publiczności.

**Splendid isolation St. Zjedn.**

Posiedzenie zagań przewodniczący Henderson, poczem zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych Norman Davis. W dłuższym przemówieniu przedstawił on poglądy swego rządu na obecną sytuację, oświadczając, że Stany Zjednoczone gotowe są prowadzić rokowania nad ogólną konwencją rozbrojeniową i powszechnym paktem nieagresji, natomiast

**NIE CHCĄ UCZESTNICZYĆ W EUROPEJSKICH ROKOWANIACH POLITYCZNYCH I NIE PRZYSTAPIĄ DO ŻAD**

**NEGO UKŁADU.**

któryby zmuszał je do użycia sił zbrojnych dla zaiatwienia jakiegokolwiek sporu.

Mówca poruszył sprawę uregulowania fabrykacji i handlu bronią oraz amunicją. Zaznaczył, że rząd St. Zjednoczonych gotów jest zaiatwić ten problem w sposób radykalny. Ołnośnie zaś problemu ograniczenia zbrojeń proponuje konferencji przyjęcie pierwotnego stanu brytyjskiego.

**Dyskusja nie z miłości dla dyskusji**

Następnie zabrał głos komisarz LITWINOW, KTÓRY WYGLÓSIŁ PRAWIE GODZINNĄ MOWĘ.

Sowiecki komisarz spraw zagranicznych stwierdził na wstępie niemożność rozwiązania zagadnienia rozbrojenia i przypomniał doktrynę, wedle której tylko całkowite rozbrojenie może zapewnić pokój.

Litwinow przeszedł z kolei do o mówienia możliwości stojących przed konferencją.

**DYSKUTOWANIE O ROZBROJENIU PRZY BRAKU JAKIEGOKOLWIEK PLANU, MAJĄCEGO SZANSE PRZYJĘCIA PRZEZ WSZYSTKIE PAŃSTWA JEST ZUPEŁNIE BEZCELOWE.**

Nie można żądać, aby dyskutowało się z miłości do dyskusji, albo też kierowało do nieba modły o rozbrojenie. Nie wynika jednak z tego aby należało likwidować konferencję. Rozbrojenie nie było celem samo w sobie, ale było pojmowane, jako gwarancja pokoju.

Litwinow przypomniał tu istnienie komisji politycznej i podkreślił, że poza dawnymi propozycjami sowieckimi, dotyczącymi definicji na pastnika mogłyby być uczynione nowe propozycje, przewidujące np. **SANKCJE PRZECIW PAŃSTWU, GWALCĄCEMU POKÓJ.**

Litwinow dodał, że nie zamierza bynajmniej ograniczać celów konferencji, ani jej trwania. Proponuje — oświadczył mówca —

**PRZEKSZTALCENIE KONFERENCJI NA ORGAN STAŁY, KTÓRYBY CZUWAŁ NAD ZAPEWNIENIEM BEZPIECZEŃSTWA WSZYSTKICH PAŃSTW I NAD ZABEZPIECZENIEM POKOJU.**

Konferencja ta — według Litwinowa — opracowałaby i rozwijała metody konsolidacji bezpieczeństwa, reagowała na wszystkie niebezpieczeństwa wojny i przychodziłaby z pomocą państwom zagrożonym.

Przewidując zarzut, że są to wszak cele, którym służy liga narodów, Litwinow sądzi, że liga ma wiele innych zadań wielkich i małych i że została stworzona, gdy niebezpieczeństwo wojny wydawało się odległe. Dziś trzeba stworzyć organ specjalnie poświęcony zapobieganiu i zmniejszaniu niebezpieczeństwa wojny.

Po przemówieniu Litwinowa obrady zostały przerwane do jutra. Zapisani są do głosu Simon i Barthou.

**Min. Beck konferuje**

GENEWA, 29. V. (PAT). Beck odbył dziś konferencję z min. Barthou oraz min. Titulescu.

## Dzień króla angielskiego

**Cichy jubileusz. — Jerzy V przyrządza sobie sam herbatę. — Wnuczki królewskie. — Pasja zbierania znaczków pocztowych**

Przed kilku dniami upłynęło 25 lat od chwili, gdy król angielski, Jerzy, wstąpił na tron.

Dzień ten obchodzono w ciszy, bez żadnej ceremonii. Ale właśnie ta skromność i prostota czynią króla Jerzego, angielskiego, prawdziwym królem.

Dowodem tego są szczegóły z jego życia. Każdego rana wstaje o godzinie wpół do 8-ej każe sobie najpierw podać dzienniki angielskie i zagraniczne. O godzinie 9-ej schodzi ze swoich apartamentów i spotyka się z królową przy śniadaniu. Herbatę przyrządza sobie sam przy pomocy srebrnej maszyny ki spirytusowej. Je bardzo szybko i opuszcza królowę, aby udać się do swojego olbrzymiego gabinetu. Tutaj opracowuje ważne papiery państwowe, przyjmuje i podpisuje (samo podpisywanie zajmuje mu niekiedy całe przedpołudnie).

Niekiedy przerywa pracę, otwiera okno, wychodzące do parku, lub też posyła po swoje wnuczki: księżniczki Elżbietę i Małgorzatę. W jednej chwili robi się ruch w cichym gabinecie, księżniczki śmieją się i skaczą dokoła, włączają pod biurko, siadają na krzesła, które się wkońcu przewraca i ładują

wkońcu na kolanach swego dziadka.

Potem znów wraca spokój do gabinetu królewskiego. Król dzwoni, zjawia się sekretarz, który doprowadza znów pokój do porządku, za biera ze sobą księżniczki i wpuszcza do pokoju monarcho gości.

O godzinie pierwszej w południe król przerywa pracę: królowa oczekuje go przy lunchu (pół godziny), bardzo prostym (najwyżej trzy dania, pół szklanki whisky, turecki papieros, nigdy cygaro). Potem odbywa król półgodzinną przechadzkę po parku w towarzystwie Boba, — swego wiernego „cairna”. Ulubioną porą dnia jest dla króla popołudniowa herbatka. Pije ją król w towarzystwie królowej i rozmawia z nią długo o ostatnich politycznych i domowych wydarzeniach, potem jeszcze kilka godzin poświęconych pracy, a potem „din ner”.

Jeśli potem odbywa się jakieś przyjęcie, król i królowa spełniają ten obowiązek w dobrym humorze. Jeśli mają wieczór wolny, słuchają radia, a jednocześnie król oddaje się ulubionemu swojemu zajęciu: porządkowaniu swojej kolekcji znaczków pocztowych.

Wykluczone jest, aby król wychodził w Londynie „prywatnie”. W Londynie życie jest oficjalne. Natomiast na wsi wypoczywa król bardzo swobodnie. W Sandringham etykieta dworska ograniczona jest do minimum. Tam jest król tylko „wywczasowiczem”, jeździ i poluje. Zna tam każdego, począwszy od dziewcząt wiejskich, aż do urzędnika gminnego. Odbywa długie spacerery w towarzystwie Boba, zagaduje każdego, śmieje się i śmieje.

Heleńko musi wracać z Sandringham do Londynu, czyni to z bólem, bo w Londynie czeka go monotonna praca w olbrzymim gabinecie.

**Jak schudnąć? Ograniczać jedzenie kolacji**

Nową i prostą metodę zwalczania otyłości podał dr. Galisch z miejscowości kapelowej Rothenfelde. Polega ona jedynie i wyłącznie na ograniczeniu kolacji. Dr. Galisch wychodzi z założenia, że po karm, spożyty w ostatnich godzinach przed udaniem się na spoczynek, w czasie godzin snu nie ulega spalaniu, bo organizm nie zużywa wtedy zupełnie energii, lecz zostaje ciałłożony, zamagazynowany w postaci tłuszczu.

Djeta, zalecana przez dr. Galischa, wygląda w ten sposób: Rano herbata i biały chleb z masłem; o 10-ej, jeśli prócz dozna się silne go uczucia głodu, jajko i mała kromka chleba z masłem. O 1-ej mięso i jarzyna, trochę sosu i ziemniaków, sałata i kompot; po południu kawa z sucharkami lub chleb z masłem; wieczorem mała kromka chleba z masłem z jakimś dodatkiem. Piwo i wino w skromnych ilościach dozwolone. W czasie pierwszego śniadania i obiadu ilość pokarmów powinna być taka, by pacjent nie wstawał od stołu z uczuciem kompletnego nasycenia.

Przy przestrzeganiu tej diety traca pacjenci od 1 — 2 funtów tygodniowo na wadze. Dr. Galisch uzyskiwał na ten sposób schudnięcia, dochodzące kwartalnie do 25 funtów. Z chwilą osiągnięcia normalnej wagi można ostrożnie i wśród dokładnej kontroli wagi zaokręglać kolację.



Min. Beck na chwilę przed odjazdem rozmawia z wicemin. Szembekiem



Sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow (z lewej) który niespodziewanie odwiedził Genewę w czasie odbywających się tam obrad ligi narodów w rozmowie z jednym ze swoich współpracowników.

**Nowy rekord lotniczy**



25-letnia lotniczka z Nowej Zelandji, panna Jean Batteu, dokonała lotu z Anglii do Australji w ciągu 16 i pół dni, bijąc rekord lotniczki Amy Mollison o 3 dni. Na zdjęciu panna Batteu w towarzystwie swego instruktora, słynnego lotnika Jima Mollisona.

**PROFESOR**  
**Stanisław Nirnstein**  
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.  
**WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE**  
ul. Traugutta Nr. 12      prawa oficyna, III p







**SOK CZOSNKU**  
ORYGINALNY WYROBU  
APTEKI MAZOWIECKIEJ  
Z MARKĄ OCHRONNĄ „FF”

Informacje i broszury bezpłatnie udziela w Łodzi Apteka Bojarski i Schatz, Przejazd 19.

## Wiadomości bieżące

„Mój Głosik” w bieżącym tygodniu ukaże się w czwartek, dnia 31 maja.

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suko K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suko J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suko F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

**POBÓR ROCZNIKA 1913.** — Dziś przed komisją poborową nr. 1 stawić się powinni mężczyźni rocznika 1913, zamieszkali na terenie V komisariatu policji o nazwiskach na litery L. M. N. O. Przed komisją poborową nr. 2 mężczyźni rocznika 1913, zamieszkali na terenie X kom. pol. o nazwiskach, rozpoczynających się od liter K. L. M. N. O. P. R. Przed komisją poborową nr. 3 stawić się powinni mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VII i X komisariatów o nazwiskach na wszystkie litery.

**TYDIEŃ PROPAGANDOWY P. W. i W. F.** — Impozująco zapowiadają się tydzień propagandy wychowania fizycznego w Łodzi. „Tydzień” rozpocznie się w niedzielę, dnia 3 czerwca r. konkursem orkiestr w parku 3 Maja. Pozatem odbędzie się na terenie miasta mnóstwo imprez sportowych, oraz zawody o POS.

**UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYSŁOWYM DZIANYM.** — Na dzień dzisiejszy wyznaczona została przez okręgowego inspektora pracy konferencja z średnim i zarobkowym przemysłem dzianym w Łodzi w sprawie ustalenia cen na sezon zimowy. Na konferencji tej przedstawione zostaną propozycje robotników i przemysłowców i zbadać dane zostaną możliwości zawarcia umowy zbiorowej.

**ODWOŁANIE OD POD. PRZEMYSŁOWEGO.** — Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach czerwca rozpoczną urzędowanie komisje odwoławcze do spraw podatku przemysłowego od obrotu przy poszczególnych urzędach skarbowych. Należy zaznaczyć, że ostateczny termin na złożenie odwołań do urzędów upłynął już w połowie maja r. Osoby, które przesyłały pocztą i nie załączyły znaczków stemplowych, winny we własnym interesie braki te uzupełnić w odnośnych urzędach, gdyż w przeciwnym wypadku odwołanie nie będzie rozpatrzone.

**KIEDY CUDZOZIEMCY MOGĄ BYĆ PRZEMYSŁOWCAMI.** Zgodnie z obowiązującym prawem przemysłowcem, tylko ci cudzoziemcy, którzy mogą się powołać na traktat handlowy, przysługujący im równouprawnienie z obywatelami polskimi, nabywać mogą uprawnienia przemysłowe i prowadzić przemysł na tych samych warunkach, co obywatele polscy. Obywatele państw, które nie zawarły dotychczas z Polską traktatu handlowego, oraz cudzoziemcy o nieustalonym obywatelstwie, o ile chcą uniknąć kłopotów z obowiązującym prawem, powinni przed rozpoczęciem prowadzenia przemysłu zwrócić się o odpowiednie zezwolenie do ministra przemysłu i handlu. Podania tego rodzaju celem szybszego załatwienia sprawy, składać należy na ręce starostów.

# Nowa twierdza św. Biurokracego

## Niezdolne praktyki urzędu pocztowego przy ul. Strz. Kaniowskich

Wiele już miejsca poświęcały dzienniki św. Biurokracemu i najrozmaitszym przejawom jego panoszenia się na szkodę zwykłego obywatela. Dziś mamy do zanotowania znowu jeden taki „drobny” fakt, a w gruncie rzeczy niezmiernie znamienity i charakterystyczny. —

Przy ul. Strzelców Kaniowskich mieści się ekspozytura urzędu pocztowego, która do swoich czynności zalicza również dostarczanie przesyłek pocztowych adresatom. Za takie dostarczenie urząd pobiera dość słąną opłatę, zupełnie niezależną od sumy zaliczenia, jaką odbiorca musi opłacić przy odbieraniu przesyłki.

Czasami zdarza się, że odbiorca nie ma akurat potrzebnych pieniędzy. W tych wypadkach zawiadamia urząd, aby przesyłkę dostarczył następnego dnia. Oszczęda w

ten sposób urzędowi niepotrzebnej pracy, a sobie ewentualnych kosztów.

Cóż się jednak dzieje w praktyce? Jesteśmy w posiadaniu materiałów, dotyczących jednego tylko, ale niewątpliwie jednego z wielu wypadków.

Oto w ubiegły piątek dla jednej z firm łódzkich nadeszło za zaliczeniem kilkuset złotych parę przesyłek pocztowych. Firma zadzwoniła do urzędu, prosząc, aby przesyłki nie były dostarczone w sobotę, ponieważ odbiorca nie posiada pieniędzy na wykupienie zaliczenia. Rzeczywiście w sobotę przesyłek nie przywieziono. W sobotę popołudniu firma zadzwoniła jeszcze raz, prosząc, aby przesyłek nie przywożono również w poniedziałek, a dopiero we wtorek. I rzeczywiście wczoraj rano urząd pocztowy dostarczył przesyłki, licząc jednak za... trzykrotne dostarczenie. Koszta wyniosły

piętnaście złotych zamiast pięciu. A więc działa się to samo, co nastąpiłoby, gdyby firma nie telefonowała, gdyby przesyłki przywożono trzy razy i zabierano z powrotem. Rezultat telefonów był jeden: stracony czas na dwie rozmowy z nie rozumiejącymi niczego biurokratami i koszt tych dwóch rozmów telefonicznych.

Mała rzecz, a wielki wstyd! Takie objawy biurokratyzmu powinny być bez litości tepione. Wierzymy, że w taka niedolność, czy może złośliwość, wda się władza zwierzchnia urzędu pocztowego przy ul. Strz. Kaniowskich, naprawi krzywdę, wyrządzoną interesantowi i pouczy oderwanych od życia Akakij Akakjewiczów, jak należy pracować w interesie swego urzędu, ale ku zadowoleniu obywateli, których podatki i opłaty umożliwiają tym panom pędzenie względnie beztróskiego żywota.

## Nadkontyngentow...

### zostaną wcieleni do szeregów

Jak nas informują, spraw wcielenia do szeregów t. zw. „nadkontyngentowych”, którzy dopiero po ukończeniu 25 roku życia przechodzą do rezerwy automatycznie, a do tego czasu mogą być w każdej chwili wcieleni do wojska, będzie wkrótce zdecydowana w tym sensie, iż rocznik 1911 powołany będzie do szeregów wraz z rocznikiem 1914, rocznik zaś 1912 z rocznikiem 1915.

Stoi to w związku z tem, że roczniki t. zw. wojenne dadzą stosunkowo mniejszy kontyngent, wobec czego dla wypełnienia stanu koniecznego zajdzie potrzeba wcielenia do szeregów roczników starszych.

## Pijany zwyrodnialec zgwałcił 8-letnią dziewczynkę

48-letni Józef Mielczarek (Kościelna 1) powracając onegdaj przed wieczorem w stanie pijanym do domu, zbliżył się na ulicy Ireny do przechodzącej 8-letniej Jadwigi Zarzyckiej (Słowackiego 12), którą pod pewnym pretekstem zwałił na pobliskie pole.

Znalazłszy się na ustronnym miejscu, Mielczarek dokonał gwałtu na dziewczynce, poczem szybko się ulotnił.

Zalewając się łzami Zarzycka wróciła do domu, gdzie opowiedziała o bestjałskim czynie Mielczarka ojcu.

Powiadomiona o dokonaniu gwałtu policja zatrzymała Mielczarkę, który został osadzony w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego. Dalsze dochodzenie w toku.

**SUDORYN** „Ap. Kowalski” w proszku usuwa **POT i WON**

## Echa włamania do Bat'y

### Groźna, zorganizowana szajka pod kluczem

Na terenie miasta grasowała nieuchwytna szajka włamywaczy. M. in. włamywacze okradli skład obu wia Bat'a przy ulicy Piotrkowskiej 87 na sumę ponad 7.000 zł.

W czasie obławy w spluncie Konrada Trzepińskiego (Lagiewnic 158) policja zauważyła niezwykły ruch.

Otoczono budynek kordonem policji i zarządzono przesłuchanie obecnych oraz rewizje. Wyniki były nadspodziewane, bowiem w jednej z izb zastano towarzystwo, które akurat kończyło podział łupu z wyprawy.

Włamywacze pod przewodnictwem przedterminowo zwolnionego

z więzienia znanego włamywacza, karanego wielokrotnie, Romana Krawczyka, noszącego przezwisko „Koziol” odbywali posiedzenie nad podziałem łupu.

Policja ustaliła, że wśród obecnych znajduje się szofer taksówki Nr. 103 Feliks Bugalski (Sikawska 14). Dalej policja ustaliła, że wśród uczestników znajduje się drugi znany przestępca również zwolniony przedterminowo z więzienia, Jan Lipman (Zawiszy 27), przezwiskiem „Trep”.

Pozatem w izbie znajdowało się „towarzystwo” składające się z 21 osób. Wszystkich wraz z łupem przewieziono do wydziału śledczego.

Po szczegółowych badaniach, na wniosek sędziego śledczego, za trzymami zostali w więzieniu: główny organizator Roman Krawczyk, Jan Lipman, Konrad Trzepiński, Feliks Bugalski oraz pomocnicy ich: Marjan Jakobs (Mielczarskiego 5), Stefan Grabicki (Brzezińska 94), Wincenty Pabich (Wincentego 2).

## Tłuszcz zwierzęcy są trudno strawne.

Szczególnie latem należy używać tłuszczów roślinnych, a przede wszystkim **OLIWA**. — OLIWA musi być **CZYSTA**, pozbawiona **KWASÓW**, całkowicie **KLAROWANA**.

Taką jest złociста oliwa **HEMEN!**

## Bójka o kobietę

### na stopniach pędzącego tramwaju

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych, na stopniach wagonu linii 11 na ul. Rzgowskiej wskoczył jakiś młody osobnik, a w ślad za nim, na stopień tegoż wagonu wskoczył inny młody człowiek.

Obaj znajdujący się na stopniu osobnicy zaczęli się bić, przyczem jeden z nich operował laską, a drugi — pięścią.

W trakcie zawziętej bójki jeszcze przed zatrzymaniem się tramwaju obaj przeciwnicy stracili równowagę i spadli na jezdnię. Zaopiekował się nimi przechodzący posterunkowo.

Ponieważ obaj bijący się odnieśli ogólne obrażenia, spowodowane

były w bójce, bądź wskutek upadku z pędzącego tramwaju — wezwano lekarza pogotowia, który po nałożeniu opatrunków pozostawił ich na miejscu. Posterunkowy obu uczestników walki opisał protokół. Są to: Wacław Wiśniewski (Grabowa 15) oraz Edmund Sobański (Karpia 22). Powodem bójki był, jak się okazało, zatarg o narzeczoną Wiśniewskiego, o której wgląd ubiegł się zbyt natarczywie rywal w osobie Sobańskiego.

## Samobójstwo ucznia

### Zastrzelił się ze skradzionego rewolweru

W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych w domu przy ulicy Rokicińskiej 55 popełnił samo bójstwo 14-letni uczeń, Antoni Chmielnicki (Złota 2).

Chłopiec z nieustalonych dotychczas powodów skradł ojcu rewolwer. Uzbrojony wyszedł na przechadzkę. Na chodniku wy dobył na głym ruchem rewolwer i przyłożyłszy lufę do lewego boku, wypalił.

Kula przebiła na wylot płuco, tuż obok serca. Przechodnie pospieszyli niezwłocznie z pomocą. Rannego przeniesiono do pobliskiego szpitala Anny Marji, gdzie samobójcę umieszczono w stanie nie rokującym nadziei utrzymania przy życiu.

Powodem samobójstwa, według przypuszczeń, były niepowodzenia w nauce.

## Silne represje

### wobec awanturników ulicznych

Jak nas informują łódzkie władze bezpieczeństwa, w związku z wzmożeniem się w ostatnich czasach wypadków wykroczeń i awantur ulicznych, skutkiem czego bezpieczeństwo mieszkańców miasta Łodzi uległo znacznemu osłabieniu, wydane zostało orga-

nom bezpieczeństwa w Łodzi zarządzenie surowego traktowania awantur ulicznych.

Winni wywołania awantur względnie brania udziału w bójkach ulicznych z miejsca będą aresztowani i odprowadzani do dyspozycji sędziego śledczego.

Niezależnie od tego prowadzona będzie dokładna rejestracja awanturników, w celu stwierdzenia, czy nie zachodzą wypadki recydywy po odbyciu przez awanturników kary, wymierzonej w drodze administracyjnej.

Zarządzenie to niewątpliwie przyczyni się do ukrócenia szkodliwej działalności awanturników, którzy ostatnio coraz częściej dopuszczają się różnych wykroczeń na terenie naszego miasta. (p)



RAMON NOVARRO  
HELENA HAYES

w filmie **ZÓLTY KSIĄŻĘ**

Następny program „Casina”





# Strejk u Krotoszyńskiego

## Przez 14 dni robotnicy musieli walczyć z szykanami firmy

### Barbarzyńskie szykany

#### Feljton

#### Obiad u Ciarachów

Pani Lodzia, dzielna i ruchliwa baba, która nigdy w życiu nie dała sobie w kaszę dmuchać i zawsze chadzała własnymi drogami, zawołała swego zahukanego męża, pana Nicerofa i powiedziała mu tubalnym głosem:

— Zejdiesz teraz, Nicuś, do sklepu i wybierzesz wszystko, co potrzebuję na obiad. Tylko pamiętaj bez żadnych frykasów i pardesów. Głównie kupisz kapustę i „blutwurst“, może być coś na wiśniową zupę, trochę zielenizny i koniec. Ta ki chce mieć obiad dzisiaj.

Pan Nicefor nawet nie mrknął, tylko zabrał się i poszedł wybierać co mu baba kazała.

— Mój kochany panie Petersburgszak — mówił do właściciela sklepiku — niech mi pan to wszystko zapakuje i przyśle do domu, bo ja muszę jeszcze skoczyć po załatwiać rozmaite rzeczy w mieście. Tylko żeby było w porządku, bo mi moja Lodzia gotowa łeb urwać! Pan zna tę babę! Z nią nima żartów!

Kiedy pan Nicefor wrócił o godzinie 1 do domu, magnilika przywitała go potokiem najstraszniejszych wymysłów:

— A żeby cie najjaśniejsze wciórności! To ja ci wyraźnie mówię, o co mi chodzi, a ty mi takie rozmaitości wybierasz? Co to się ma znać? Na wiśniową zupę nie niema, zielenizny ani śladu, kapusty trochę, może z dziesięć deka blutwurstu... A zamiast tego co? Mięsa wcale nima! Ogórek, salata, młoda marchewka i inne majowe nowalijki, parę pęczków czerwonych rzodkiewek, a na dodatek jakiś tłusty karp, chała i parę bajgli, a na deser rumbarrum! To ja mam z tego obiad ugotować! Zabieraj to z powrotem i ruszaj do sklepu! Niech zamieni, pies z nim tańcował!

— Lodzia, moja kochana, uspokój się! Nic na to nie poradzę! Trzeba wciąć, co jest! Już tam Petersburgszak zapakował według własnego widzimisie!

— To co za obsługa w sklepie? Gospodyni chce jedno, a oni całym co innego wtykają!

— Trudno, moja Lodziu! Awantury nie mogę w sklepiku zrobić, bo przecież od niego jesteśmy zależni, jako, że daje, panie święty, na kredyt! Gdybyśmy mieli forsę, to możnaby jeszcze pogadać! Ale tak, to on nas ma w ręku! Nic zrobieć się nie da! Gotuj obiad z tego co jest!

Państwo Ciarachowie zjedli tego dnia obiad może nie według własnego gustu, ale napewno zdrowszy i pożywniejszy, niż ten, na który mieli apetyt.

Idem.

Długotrwały strek w fabryce Józefa Krotoszyńskiego, przy ul. Piotrkowskiej 104, został zlikwidowany. Dyrekcja skapitulowała, robotnicy zwyciężyli, przeprowadzili swoje postulaty. W piątek rusza skrzęcalnia i nadal zatrudniać będzie wszystkich 80 robotników.

Strejk trwał od 20 maja przez 14 dni, robotnicy w dzień i w nocy przebywali w murach fabrycznych, solidarnie walcząc o swe prawa.

Strejk — oświadczyli nam robotnicy tej fabryki — wy-

grany został dzięki wysiłkowi robotników i „Głosiowi Poranne mu“, który zajął się losem kilkudziesięciu ludzi, walczących z wyzyskiem i niesprawiedliwością.

Teraz, kiedy wszystko już jest w porządku, kiedy od piątku zacząć się ma normalna praca na starych warunkach, możemy podzielić się z Czytelnikami garścią szczegółów z tego, co działo się w ciągu dwóch tygodni w czterech ścianach sali fabrycznej.

### Uchwała strejkowa

Robotnicy skrzęcalni otrzymali czterotygodniowe wypowiedzenie. Jako motyw podano brak surowca. W fabryce jednak, między robotnikami, istniało przeświadczenie, oparte na kilku konkretnych faktach, że właściwym powodem wypowiedzenia jest niechęć dyrekcji do kilku robotników, a przede wszystkim do delegatów.

Po otrzymaniu wypowiedzenia robotnicy odbyli zebranie, na którym postanowili zwrócić się do dyrekcji z propozycją podziału pracy w ten sposób, aby

wszyscy byli zatrudnieni mniej szą niż dotąd, ilość godzin. Dyrekcja, w osobie kierownika Kaufmana, nie zgodziła się i oświadczyła, że zwolni wszystkich, a potem w miarę potrzeby, będzie robotników przyjmowała.

Po tej odpowiedzi, robotnicy zwrócili się jeszcze do inspektoratu pracy, a kiedy konferencja porozumiewawcza nie doszła do skutku z winy firmy, w dniu 10 b. m. uchwalili strejk

### Dyrekcja mać wodę

W piątek o godz. 5 nad ranem wszystkie trzy zmiany, liczące razem 80 osób, w tem dwie trzecie kobiet, przybyły do fabryki i zajęły salę skrzęcalni na pierwszym piętrze. Tu rozłożyły się obozem z postanowieniem wytrwania tak długo, aż dyrekcja fabryki ustąpi i zgodzi się nie pozabawiać robotników pracy.

Pierwszy dzień minął spokojnie. Robotnicy mieli zapasy żywności, przyniesione z domów, rozłożyli się między maszynami na ziemi, kobiety usłały sobie posłania na skrzynkach od towarów.

Już jednak drugi dzień przyniósł kilka momentów drama-

tycznych. Kaufman począł się kręcić między robotnikami i namawiać ich do opuszczenia murów, złamania solidarności i wystąpienia przeciw delegatom, których oskarżał potajemnie o zdradę. Nie mówił nie konkretnego liczył jednak, że w atmosferze podniecenia, jaka z natury rzeczy towarzyszy strejkowi, łatwo mu będzie półsłówkami obniżyć prestige delegatów. Plan spalił na panewce. Delegaci dobrowolnie rzekli się mandatów, w kilkanaście jednak minut później wybrani zostali ponownie, a Kaufman odprowadzony do drzwi drwinami i okrzykami.

### Groźby Kaufmana

Później każdy dzień stawał się coraz cięższy. Nie było dostatecznej ilości jedzenia, prawie nikt nie spał, a nadobitek, Kaufman prowadził energiczną i podstępna akcję. Kiedy jednak widział, że jego judaszowska polityka nie daje rezultatu, począł grozić.

„Wszystkich na łeb wyrzucę, pałkami obiję, tu się będzie krew lała!“ — to były słowa, które kilkakrotnie powtarzał w ciągu następnych dni w obecności najróżniejszych osób.

Okupacja trwała nadal, robotnicy zacięli się w uporze-

Kobiety, które miały dzieci przy piersi zwalniano na noc do domu, rano przybywały one napowrót, niosąc skromne wyżywienie dla strejkujących. — Trochę pieniędzy dawał związek jedwabników, (Narutowicza 92), trochę kupowano za drobne oszczędności, trochę wreszcie głodowano, zaciskając zęby i pięści.

Żadna jednak, choćby najbardziej wymyślna szykana ze strony administracji fabryki nie sprowokowała robotników do wystąpień. W spokoju i powadze trwali na posterunku.

Najpyszniejszy z pysznych komików świata

## VLASTA BURIAN

w swej przebojowej grotesce filmowej

### „Wesoły Karawaniarz“

rozweseli wkrótce widzów kina „MUZA“

Publiczność zachwycona filmem

## „Człowiek, który ukradł serce

Poproście swych rodziców, by Was zaprowadzili w czwartek, o g. 12 lub 2-jej popoł. na powyższy film, gdzie podziwiać będziecie genialną grę najmłodszych gwiazdorków ekranu. Ceny miejsc po 50 gr.

NOWE  
**Prawo o urlopach**  
Opracował sędzia Lewandowski  
WYDAWNICTWO  
Księgarni „CZYTAJ“  
Łódź, Prez. Narutowicza 2

„MUZA“  
(dawniej „Luna“)  
**Dzieci!**

cji trwała nadal. Do rodziców młodych robotnic rozesłano listy, że na sali odbywają się orgie erotyczne, a Kaufman nieraz mówił: „Może wam dać drugą salę na żłobek po 9 miesiącach“.

I to nie pomogło, rodzice wrócili do domów uspokojeni i przekonani o powadze akcji.

Wielką pomoc strejkującym okazali strażacy, którzy dostarczali jedzenia, a nawet udekorowali salę na Zielone Świątki. Nie zabrakło na sali humoru. Urządowi konkurs fańca, a jako nagrodę wyznaczono największy przysmak — cukierek na patyku!

Wszystko to utrzymywało nastrój, dodawało sił. Punktualnie o godz. 11 szli wszyscy spać o 5 była wspólna pobudka i mycie kolejno przy jedynym zlewku.

By uniemożliwić komunikowanie się robotników z robotnikami innych fabryk na posesji, dyrekcja poleciła zamknąć schody zapasowe przeciwpożarowe i nie cofnęła tego zarządzenia nawet wówczas, gdy wniosek straży ogniowej, nałożono na firmę poważną karę pieniężną.

Wreszcie dnia 14, właściciel fabryki powiedział do wezwanych delegatów:

„Przyjmuję wszystkich robotników, delegatów nie usuwam!“

Strejk był skończony, sprawa wygrana.

Ciekawe, że p. Józef Krotoszyński na powiedzenie powyższego zdania potrzebował aż 14 dni strejku w czasie którego, jak mógł, tak szykanował robotników. Bo, przecież Kaufman jest tylko narzędziem w ręku właściciela firmy.

### Ciągle strejki

Należy zaznaczyć, że na skrzęcalni, w ciągu ostatnich 8 miesięcy były już trzy strejki. — Pierwszy o podział pracy, drugi o podwyżkę, trzeci dopiero się skończył. Pierwszy strejk przegrali robotnicy, w drugim uzyskali 30 proc. podwyżkę, a i trzeci skończył się zwycięstwem. W oddziale tkalni trwał 4-rot tygodniowy strejk okupacyjny.

Średni zarobek na skrzęcalni w fabryce Krotoszyńskiego wynosi 30 zł. tygodniowo brutto. Mężczyźni muszą 14 tygodni pracować bez przerwy w nocy, gdyż przypada ich jedna trzecia na dwie trzecie kobiet. Praca odbywa się w warunkach

ciężkich, na sali niema wentylatorów, niema szatni, a przez całą zimę nie było wody.

SALA FILHARMONII  
Tel. 213-84.

**Juifro**  
o godz. 9-jej wiecz.  
Pożegnalny występ  
DORY

**KALINÓWNY**  
Szczegóły w programach.

**Piątek,**  
dnia 1 czerwca, o g. 9-jej wiecz.  
Tylko jeden występ fenomenalnej orkiestry jazzowej złożonej z 50 instrumentów

pod dyr.  
słynnych popularnych kompozytorów  
**Karasińskiego i Katuszka**  
Bilety w kasie Filharmonji



# Pseudo-napad bandycki

## Co się działo w salonie przy ulicy Kopernika 12?

W dniu wczorajszym rozegrała się po mieście pogłoska o dokonaniu napadu rabunkowego na mieszkanie Łupca Łódzkiego Bergera przy ul. Kopernika 12.

W świetle zebranych przez nas informacji rzekomy napad rabunkowy jest jednak wyolbrzymiona przez sługębną fałszywą dość humorystyczną historią.

Przed wspomniany dom przyjechała taksówka, z której wysiadły dwie elegancko ubrane panie, jedna w żałobie. Panie zapłaciły szoferowi, poczem weszły do mieszkania Bergera. Otworzyła im drzwi służąca, której oznajmiły, że spotkały w mieście panią Bergerową i ta kazała im na siebie czekać w mieszkaniu.

Służąca, Janina Prycz, w

dzając przed sobą dwie eleganckie panie, wpuściła je do salonu, sama zaś udała się do kuchni.

W pewnej chwili, jedna z pań zawezwała służącą i prosiła o wskazanie ustępu. Służąca odprowadziła nieznajomą, a następnie wróciła do salonu. I tu właśnie rozegrała się owa scena, która dała asumpt wielu ludziom do powtarzania wersji o napadzie rabunkowym.

Z niustalonych dotąd i dziwnych przyczyn, między służącą, a siedzącą w salonie panią w żałobie doszło do scysji, po której przybyła uderzyła służącą w twarz, a następnie wraz z towarzyszką opuściła mieszkanie Bergerowej.

Dopiero po dość dłuższym okresie czasu z mieszkania wybiegła służąca i poczęła opowiadać sąsiadom o tem, że dwie eleganckie panie chciały ją w

salonie udusić i groziły jej śmiercią.

Ktoś zawiadomił wydział śledczy, który wszczął dochodzenie. W między czasie wieść o awanturze przeniosła się na ulicę, budząc powszechną sensację.

Jak zdołaliśmy ustalić, z mieszkania Bergerowej nie zginęło, panie, które tam przebywały, nie miały ze sobą broń i nie groziły służącej śmiercią. Faktem jest jednak, że jedna z przybyłych uderzyła Janinę Prycz w twarz. Niewiadomo dotąd, co było przyczyną.

Dochodzenie jest o tyle utrudnione, że obie panie napewno nie przypuszczają wogóle, że są poszukiwane przez policję. Sprawa wyjaśni się dopiero wówczas, gdy Bergerowa złoży zeznania, czy spotkała jakiegoś pana i czy kazała im u siebie czekać.

## Zuchwała kradzież z mieszkania w śródmieściu

W dniu wczorajszym dokonano zuchwałej kradzieży z włamaniem z mieszkania E. Mendelsoń przy ul. Zawadzkiej 16.

Przy pomocy włamania zamków u drzwi wejściowych złoczyńcy dostali się do wnętrza elegancko umeblowanego mieszkania i tam, nie niepokojeni przez nikogo, dokonali spustoszenia. Z szaf i szuflad wydołali większą ilość garderoby, bielizny i bardziej wartościowe przedmioty, poczem przez niko go nie zauważeni, zbiegli z łupem.

Kradzież spostrzeżona została dopiero po kilku godzinach, gdy właściciel mieszkania wrócił i zastał nieład. Skonstatował kradzież przedmiotów na ogólną wartość 7 tys. zł.

Policja prowadzi energicznie dochodzenie.

Ogólny zachwyty wywoła

# Demon ZŁOTA

z piękną bohaterką „KING-KONGA”

## Fay Wray

w roli głównej.

Następny program **Grand-Kina**

## POLSKI KLUB W UZDROWISKU PISZCZANY

W związku z oczekiwanym w bieżącym roku większym napływem gości z Polski, zawiązał się w uzdrowisku Piszczany Polski klub, mający za zadanie ożywienie stosunków towarzyskich wśród polskich kuracjuszy, oraz zorganizowanie wspólnych wycieczek. Ogólne potanie stopy życiowej, w Czechosłowacji i obniżenie opłat paszportowych, spotęgowały w bieżącym roku specjalne zainteresowanie uzdrowiskami Czechosłowacji.

# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR MIEJSKI

W sobotę o godz. 9 wiecz. wystąpi w teatrze Miejskim Hanka Ordonówna. Świetna pieśniarka wystąpi z zupełnie nowym nieznanym dotychczas w Łodzi repertuarem.

W niedzielę o godz. 9 wiecz. jedyny występ nieznajomego Leona Wyrwicza. W programie nowe motywy jak: Przyjmowanie do służby, Mam 97 lat, Imieniny Marszałka w radio itd.

### TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8.30 w dalszym ciągu „Stawiski — król aferzystów”.

### TEATR „ROZMAITOŚCI”

Dzisiaj w środę gościnne występy największego gwiazdora amerykańskiego Paula Bursteina w pięknej komedji muzycznej „Śpiewak ulicy”.

### JUTRZEJSZY WYSTĘP DORY KALINÓWNY

Jutro o godz. 9 wiecz. odbędzie się w sali filharmonii nieodwołalnie ostatni pożegnalny występ Dory Kalinówny. Niezwykła ta artystka wykona bogaty program, a między innymi: Tawima: Rozmowa drzew w Druskienikach — Włóczęga — Rok 1923 — Pracza — Mauderzystka — List z Moskwy — Łódź — Nauczycielka rytmiki i plastyki Slonimski: Coś taka pustka. Hemar: Ballada o słońcu. Wittlin: Can tata dziecinna. Schlechter: Motywy żydowskie — Krawczyk — Hawdole — Piosenki podwórzowe. Sądząc ze sprzedaży biletów sala wypełni na będzie po brzegi. Bilety sprzedaje kasa filharmonii.

### POPIS SZKOŁY TAMARY GÓRALSKIEJ

W dniu 3 czerwca b. r. o godz. 12 w pół w teatrze „Rozmaitości” przy ul. Cegielnianej dany będzie jedyny koncert — popis Tamary Góralskiej oraz jej użeczenie na rzecz budowy Zakładu dla dzieci ociemniałych Łódzkiej rodziny rdzowej.

Na poranku tym rozweselać będzie publiczność popularny artysta Teatru miejskiego, p. Jan Mroziński.

## Czyś złożył już ofiarę na fundusz Szkolnictwa Polskiego zagranicą?

## „Turandot” Puccini’ego

### Dzisiaj transmisja z opery w Rzymie

Polskie Radio we wspólnym cyklu operowym z La Scali medjołańskiej przygotowuje w sezonie letnim szereg przedstawiń operowych wysokiej klasy, które nadawane będą ze studia radiowego przy ul. Zielnej 25 w wykonaniu najwybitniejszych polskich sił śpiewaczych. Uzupełnieniem tych zamierzeń będą również spektakle, jakie transmitowane zostaną w

## CAPITOL

Dzisiaj prezentujemy!

### Nieźrównaną parę wirtuozów ekranu

## Sylvie Sydney Fredrich Marcha

w pikantnym filmie reżyserji MARION GERINGA p. t.

## SPRYTNA DZIEWCZYNA

NADPROGRAM: — Ostatnie wydarzenia ze świata w tygodniku aktualności FOXA oraz kronika dźwiękowa PAT.

### BILETY ULGOWE NA WYSTĘP KALINÓWNY

Oddział teatr.- art. przy Stow. „kult. - liga” wydaje bilety ulgowe na pożegnalny występ znakomitej artystki Dory Kalinówny w czwartek dnia 31 maja o godz. 9.15 wiecz. w Filharmonii.

Oddział turyst. - krajozn. przyjmuje zapisy na kolonje letnie w najładniejszych zakątkach kraju: Muszyna (w pobliżu Krynicy) Karwia (nad morzem) Druskieniki, Jaremże, Śródborów.

Bilety ulgowe, zapisy i informacje w sekretariacie „kult. - ligi” Zachodnia 62 (front, parter), tel. 191-15 codziennie od godz. 10 — 2 i od 4 — 10 wiecz.

Wyrazy głębokiego współczucia kochanemu naszemu Dyrektorowi oraz Jego córce z powodu śmierci

## b. p. Berły Abowej

składa

Komitet Rodziców i Sekcja Herbaclana Gimnazjum i Szkoły Powszechnej Józefa Aba

Jutro, t. j. w czwartek, dnia 31 b. m. punkt. o godz. 11.30 rano odbędzie się w Synagodze T-wa „Linus-Hacholim”, Południowa 19, Nabożeństwo Żałobne za duszę

## b. p. Izidora Rappeportia

na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

Zarząd T-wa „Linus-Hacholim” Południowa 19.

## Tomaszów

### DODATKOWY MANDAT

W uzupełnieniu podanej w dniu wczorajszym wiadomości o wyniku wyborów do rady miejskiej miasta Tomaszowa, podajemy, że w okręgu I PPS. zdobyła jeszcze jeden mandat. Wybrany został p. Olezyk. W ten sposób w przyszłej radzie miejskiej stronnictwo PPS. posiadać będzie łącznie z Bundem 15 mandatów.

### ZWYRODNIALEC PRZED SĄDEM

Wczoraj sąd okręgowy w Piotrkowie bawił na sesji wyjazdowej w Tomaszowie i rozpatrywał kilka spraw. Otto Frydrych odpowiadał za dopuszczenie się czynów lubieżnych na 4-letniej Z. G. Zwyrondnialec został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Bracia Józef, Franciszek i Stanisław Starowie oskarżeni o ciężkie poranienie siekierą Grodka zostali uniewinnieni, gdyż sąd orzekł że działali w koniecznej samoobronie.

Mikołaj Rzepka były kasjer kolejowy stacji towarowej oskarżony jest o kolportowanie wespół z Alberskim fałszyfikatów pieniężnych. Alberscy odsiadujący karę więzienia 2 i pół roku w Rzeszowie zostali przetransportowani do Tomaszowa, lecz rozprawę odroczone ze względu na niestawienie się dwóch głównych świadków procesu.

## WYNIKI głosowania

i najweselsza komedja wazystkich czasow

## Przez z kryzysem

są jedynym tematem rozmów całej Łodzi.

## EDDIE CANTOR

najpopularniejszy wesolek doby obecnej zaprasza do

## CASINA

wszystkich wyborców do Rady Miejskiej, jak również tych wszystkich, którzy w głosowaniu udziału nie brali.

Ceny miejsc niższe od 1.09

## Wrażliwość mózgu

Zdolność percepcji wrażeń zewnętrznych uzależniona jest nie tylko od nerwów periferycznych, ale także od ośrodków nerwowych. Wychodząc z tego założenia akademik Lazarew zbudował nowy aparat, zwany adaptatorem, który określa wrażliwość ośrodków mózgu zależnie od ich czułości na wrażenia wzrokowe. Za pomocą adaptometru można dokładnie obliczyć ile światła absorbowanego przez oko ludzkie. Stwierdzić to można, że siła percepcji zmienia się w różnych porach dnia, zależnie od różnych niedomagań i chorób. W ten sposób adaptometr odegrać może dużą rolę przy ustalaniu diagnozy lekarskiej i kontroli leczenia klinicznego



## O puchar narodów Zawody konne w Warszawie

W międzynarodowych zawodach konnych w Warszawie, które odbędą się w dniu 1 — 11 czerwca weźmie udział ogółem 25 jeźdźców zagranicznych, w tem 17 wojskowych 4 cywilnych i 4 panie.

Do konkursu o puchar narodów wystąpią ekipy Francji, Niemiec, Holandji, Lotwy i Polski. Ze strony polskiej weźmie udział około stu jeźdźców oraz kilkudziesięciu zawodników cywilnych i amatek. Zawody rozpoczną się 1 czerwca konkursem ujeżdżania, zaś właściwe konkursy międzynarodowe rozpoczną się w sobotę 2 czerwca na stadionie w Łazienkach konkursem otwarcia o nagrodę im. szefa sztabu głównego.

## Łódź będzie grała z Poznaniem

Jak już donosiliśmy, Poznań zaproponował Łodzi rozegranie międzymiastowego meczu piłkarskiego. W zasadzie zarząd ŁOZPN, postanowił propozycję tę przyjąć i zaakceptował podane przez Poznań warunki finansowe. Mecz odbędzie się w Poznaniu, a ustalenie terminu nastąpi później. W każdym razie zawody Łódź — Poznań rozegrane zostaną nie wcześniej jak po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo A klasy.

## Ulżygi nędzy bezrobotnych

## Dziwne pretensje Czechów Znów domagają się odszkodowania

Do zarządu Polskiego związku lekkoatletycznego wpłynęło pismo ze strony związku czechosłowackiego, w którym domaga się on odszkodowania pieniężnego za niedojście do skutku zakontraktowanych już zawodów międzymiastowych Praga — Poznań, które miały się odbyć w dniu 31 maja w Pra-

# Lotne komisje ŁOZPN na boiskach

Mecz Widzew—Union-Touring przeniesiono na boisko Ł.K.S. — Walkoweru nie będzie. — Dyskwalifikacja działacza S.K.S.

Najbardziej szowinistyczną publiczność ma RTS. Widzew. Mecz kończy się spokojnie, jeżeli drużyna robotnicza wygrywa, gdy natomiast zajrzy jej w oczy widmo klęski, zwykle na widowni powstaje niepokój, sypią się pod adresem prezesa wniki i sędziego pogroźki i wyścizy drobniąg, by podburzyć gorących zwolenników do czynnego wystąpienia.

Nieswojo więc czują się obecne drużyny na boisku Widzewa i wolą przegrać i utracić punkty, niż narazić się na ewentualne pobicie. Ostatnio jednak zwolennicy Widzewa odważyli się wszcząć bijatykę na obcym terenie, na boisku Ł.K.S. Niedzielne spotkanie ŁTSG. z Widzewem zakończyło się wtargnięciem publiczności na boisko i obiciem zawodników ŁTSG.

To co przytrafiło się ŁTSG. może spotkać każdy inny klub, dlatego też zarząd ŁOZPN, omawiał już sprawę niedzielnych zajęć na ostatnim swym posiedzeniu i postanowił zastosować szereg środków zaradczych, by uniemożliwić w przyszłości podobne zajścia.

Przedewszystkiem zdecydowano wysłać na każde zawody lotne komisje, zadaniem których będzie składanie szczegółowych sprawozdań z przebiegu zawodów. Relacje te, obok protokołów sędziowskich, posłużą jako podstawa do osądzania winnych. Jednocześnie

uchwalono, by ze względu na panujący obecnie nastrój, zawody Widzewa z Union-Touringiem, przypadające na czwartek, które początkowo projektowano rozegrać na boisku Widzewa, przenieść na boisko Ł. K. S.

## Otwarcie sezonu pływackiego odłożone

Wobec deszczowych i zimnych pogód łódzki okręgowy związek pływacki postanowił przesunąć otwarcie sezonu pływackiego w Łodzi, które miało się odbyć w nadchodzącą niedzielę, na 17 czerwca.

## 100-km. wyścig o mistrzostwo Wimy

W dniu 31 maja rb. o godz. 8 rano w Pabjanicach koło parku Wolności odbędzie się bieg o mistrzostwo klubowe na szosie 100 km. Zeszłoroczny czas zwycięzcy wynosił 3:13:03.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.05 Muzyka popularna z płyt.
- 15.10 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi.
- 15.20 Gounod, Delibes i Czajkowski w Wiedniu.
- 15.50 Program dla dzieci:
  - a) „Wycieczka na Bielany” — w oprac. Aleksandra Janowskiego.
  - b) Piosenki w wyk. chłr. szkoły powszechnej w Ożarowie.
  - c) Obrazek p. t.: „Kradzione” — pg. Syrokomi.
- 16.20 Muzyka z płyt.
- 16.35 Muzyka lekka.
- 17.30 Odczyt p. t.: „Poszukiwanie dróg rozwojowych”.
- 17.50 Odczyt p. t.: „Z powodu 500-nej rocznicy zgonu Władysława Jagiello”.
- Koncert pod nazwą „Muzyka, której słuchał Jagiello”.
- 18.40 Muzyka popularna z płyt.
- 19.20 Feljton p. t.: „Jerzy Szarecki” — portret literacki.
- 19.52 Koncert z cyklu „Historja sonaty fortepianowej”.
- 20.25 Muzyka z płyt.
- 20.40 Transmisja z Rzymu opery „Turandot” — Puccini’ego.
- W przerwie I-ej: Feljton.
- 23.45 Muzyka taneczna z płyt.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Wrocław (316)
  - 21.50 Starohiszpańska muzyka na cembalo.
- Stuttgart (523)
  - 23.00 Utwory kameralne klasyczne na skrzypce i flet z fortepianem
- Paryż (1648)
  - 20.45 Koncert (awertura „Sprzedana naręczona” — Smetany, koncert fortepianowy Beethovena, We sele polskie — Nowowiejskiego)
- Rzym (421)
  - 20.45 Opera Puccini’ego „Turandot”.
- Sztokholm (426)
  - 20.00 Koncert na fortepian z orkiestrą J. S. Bacha i symfonia Adura Mendelssohna.
- Budapest (550)
  - 23.15 Recital skrzypcowy i fortepianowy (M. in. sonata G-dur Beethovena).

## Moczko II

będzie boksował w Skodzie

Moczko II, znany pięściarz słaski wagi koguciej, przenosi się do Warszawy. Moczko nosi się z zamiarem wstąpienia do sekcji pięściarskiej Skody.

## Mecz fennisowy Union-Touring—ŁKS.

W czwartek odbędzie się na Fortach przy ul. Wodnej mecz tenisa w między Union Touringiem a ŁKS z serji gier o mistrzostwo drużynowe grupy warszawsko-łódzkiej. W programie przewidziane są 4 gry pojedyncze panów, 1 gra pojedyncza pań, 1 gra mieszana i 1 gra podwójna panów. Zespoły wystąpią w następujących składach: ŁKS: pp. Pajehłowa, Korcell, Sachs, Król. Union Touring: pp. Szmellerowa, Brauerowa, H. Szmeller, O. Stetka, K. Brauer.

## Najbliższe imprezy kolarskie

W dniu jutrzejszym odbędzie się doroczny ogólnopolski zjazd kolarski do Łowicza, w którym wezmą b. liczy udział również kluby łódzkie.

W niedzielę, dnia 3 czerwca odbędzie się wyścig jubileuszowy KP Zjednoczone na trasie Łódź — Cyganka — Antoniew — Kaly — Aleksandrów — Lutomiersk — Łask — Szczerzów — Wadlew — Dłutów — Rydzyny — las Ajzerta — duży skret Pabjanice — Ruda — Łódź. Start i meta przy klubie ul. Przedalubiana 68. Dla zwycięzców przez nagrody przechodniej przeznaczonych jest wiele cenówek na gród indywidualnych.

## Hecht i Horn wyeliminowani w Paryżu

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Francji odnie siono szereg ciekawych wyników. I tak w grze pojedynczej panów podkreślić należy zwycięstwo R. Menzla nad zwycięzcą Toczyńskiego, Mac Grathem w trzech setach 6:2, 6:2, 6:3, oraz porażkę Hechta do Hughesa, który zrewanżował mu się za międzynarodowy ze-

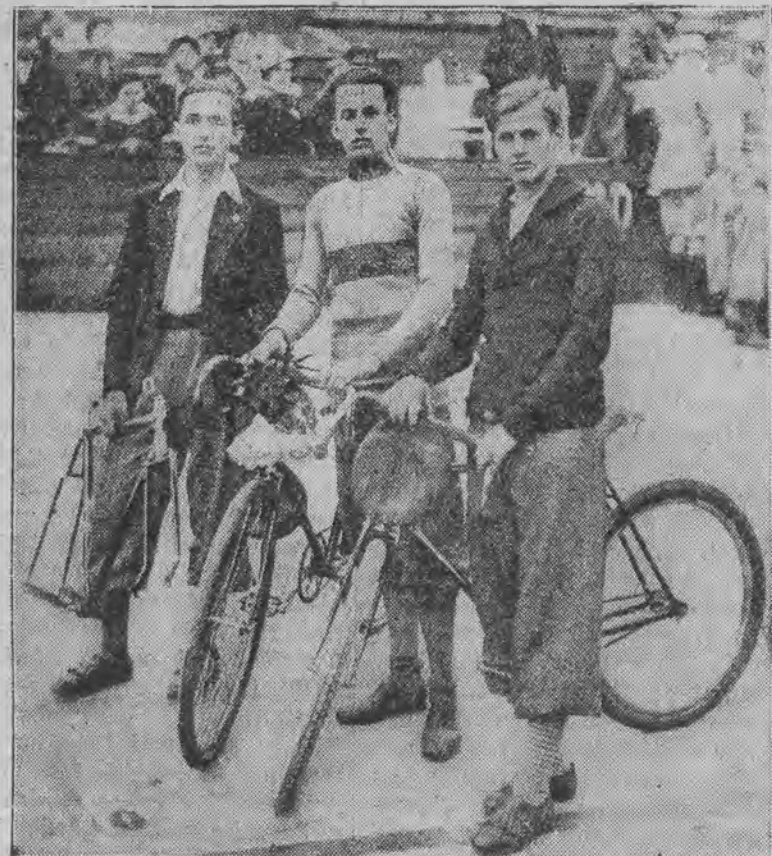
szłoroczny turniej o mistrzostwo Polski w Warszawie. Hughes wygrał 6:2, 6:3, 2:6, 6:4.

W grze pojedynczej pań sensacją było zwycięstwo francuzki Mathieu nad doskonałą tenisistką niemiecką Horn w dwóch setach 6:4, 7:5. Zeszłoroczna mistrzyni Angliki Scrivan pokonała Palfrey 6:3, 6:4.

## Tryumfator wyścigu na 105 klm.



Zwycięzca kolarskiego wyścigu szosowego „Expressu Porannego”, Zieliński Stanisław, na mecie na Dynasach.



W wyścigu ulicznym „Expressu Porannego” pierwsze trzy miejsca zająli (od prawej) Stefan Cyran, Stanisław Tomaszewski, Stanisław Wrzesiński.



**Zwiastuny poprawy**

Na walnem zebraniu dorocznym członków Centralnego związku przez myśl polskiego przedłożone zostało sprawozdanie z działalności związku w r. 1933. Sprawozdanie to omawia m. in. sytuację gospodarczą Polski z r. 1933. W sprawozdaniu stwierdzono m. in.:

„Położenie gospodarcze Polski w końcu roku 1933 wykazało dużo objawów świadczących, jeśli nie o poprawie sytuacji, to w każdym razie o tem, że dalsze pogarszanie się niegro zahamowaniu. Wyrazem tego był przede wszystkim ilościowy wzrost wytwórczości w większości działów przemysłu wytwarzającego dobra spożywcze, jednak przy wyrażeniu w dalszym ciągu wstępującym braku rentowności. Symptomaty poprawy należy oceniać z wielką ostrożnością, do czego zmusza w pierwszej mierze ten decydujący fakt, że sytuacja rolnictwa, stanowiącego w Polsce główny rynek zbytu, nie wykazała poprawy. Redukcja płac i zarobków, jaka miała miejsce w szeregu działów wytwórczości, konieczność kompresji budżetu państwowego i budżetów komunalnych, realizacja Pożyczki Narodowej — wszystko to były czynniki, które wpłynęły na zmniejszenie zdolności nabywczej rynku wewnętrznego. Nie mniejszą trudność napotykała wytwórczość polska na rynkach wywozowych i jedynie konsekwentnej polityce rządu, która szła w kierunku popierania wszelkiej działalności wywozowej przemysłu, pozwalając się aparatem kompensat i regulacji, zawdzięczać należy, że wywóz przemysłowy wykazał nieznaczny spadek w porównaniu z 1932 r. Sytuacja finansowa nie pozwalała na wytwórczość na zapas, przemysł pracuje jedynie dla zaspokojenia realnego zapotrzebowania rynku. W tych warunkach wzrost wytwórczości był przede wszystkim wynikiem zupełnego wyczerpania się zapasów w handlu co należy przyjąć pod uwagę przy ocenie sytuacji gospodarczej.

Wskaźnik ogólny wytwórczości przemysłowej w I połowie r. 1933 wykazał spadek w porównaniu z rokiem poprzednim, natomiast w II połowie obserwujemy wzrost wytwórczości. Dalszy wzrost wytwórczości wykazują pierwsze miesiące roku bież. Zazwyczaj wzrost wytwórczości idzie w parze ze wzrostem kredytów w bankach. W roku 1933 widzimy zerwanie tego związku ze stanem wytwórczości a stanem kredytów. Mianowicie kredyty bankowe zmalały aczkolwiek w stopniu słabszym aniżeli w r. 1932. Zjawisko to przypisać należy przede wszystkim tej okoliczności, że rozpowszechniły się bardzo transakcje gotówkowe i wobec tego wzrost obrotów nie wywołał koniecznie wzrostu „kredytów”. Dalej sprawozdanie stwierdza jednak: „błędem byłoby mniemanie, że stoimy na progu prosperity. Podobnie jak w roku 1927 również i w r. 1933 wierzyciele zachwianych przedsiębiorstw, mając do wyboru ogłoszenie dłużnikowi upadłości lub dobrowolną redukcję swych należności — wybierali to drugie wyjście. Zmniejszenie liczby protestów było konsekwencją dalszego ograniczenia transakcji kredytowych”.

# Marzenia ściętej głowy

## Państwo nie jest w stanie przejąć i prowadzić ani finansować wszystkich zachwianych przedsiębiorstw

Podczas zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych, zorganizowanego ostatnio w Warszawie, wyrażony został m. in. pogląd, iż obecnie rozpoczyna się okres, w którym z życia gospodarczego muszą ustąpić jednostki słabe. To znaczy, warsztaty, pracujące drogo, źle administrowane i nadmiernie obciążone, muszą zmienić właścicieli, muszą zostać przyjęte przez czynniki, umiejące sprząść gospodarstwo i mogące wnieść niezbędny do takiej gospodarki kapitał.

Eliminowanie jednostek słabych jest w zasadzie rzeczą słuszną, integralnie związaną z ustrojem wolnej

konkurencji. Bankrutstwo jednostek słabych oczyszcza atmosferę, stwarzając grunt dla rozwoju jednostek silnych. W naszych jednak warunkach, gdy wysoki stan zadłużenia jest zjawiskiem nagminnym i zasoby kapitałowe, jakimi dysponujemy, niezmiernie niskie, zbytnia pochopność w tym procesie musi budzić poważne zastrzeżenia.

Jeżeli idzie o rolnictwo, to jego stan zadłużenia jest tak znaczny, że wszczęcie na szerszą skalę procesów eliminacyjnych, zmusiłoby wierzycieli do natychmiastowego przejęcia znacznego procentu warsztatów.

W nielicznych tylko wypadkach nowonabywcami byłyby osoby trzecie, względnie prywatni wierzyciele danego obiektu. Dla pierwszych lokataw ziemi nie przedstawia się atrakcyjnie; prywatni wierzyciele zaś w przeważającej większości wypadków nie dysponują dostatecznymi środkami, aby przy licytacji móc bronić swych sum. W konsekwencji instytucje kredytu długoterminowego musiałyby przejąć znakomitą większość likwidowanych warsztatów.

rzecz jasna, zdewastowanych i wymagających natychmiastowych

wkładów pieniężnych dla utrzymania ich w ruchu. Nie ulega wątpliwości, że najzasobniejsze nawet instytucje kredytu rolnego, jak Bank Rolny, czy B.G.K. nie mogą sobie na taki wydatek pozwolić, tem więcej, że prócz wydatków inwestycyjnych, wylądowałyby się kwestia znacznych przy administracji publicznej kosztów zarządu przejętych obiektów. Doprowadziłyby to musiało do

żądania przez te banki dotacji ze skarbu, a więc nowego obciążenia życia gospodarczego.

Przeznaczenie przejętych obiektów rolnych na upelnorolnienie i komasację byłoby w formie masowej niewykonalne ze względu na kosztowność i brak personelu technicznego, a przede wszystkim ze względu na wątpliwą perspektywę parcelacyjną.

W odniesieniu do przemysłu, przytoczone wyżej trudności i komplikacje byłyby jeszcze poważniejszą. Wobec naszej niesłychanej a nemji kapitałowej, przejście likwidowanych obiektów przemysłowych do nowych, umiejętniejszych, a przede wszystkim silniejszych finansowo rąk krajowych, jest marzeniem ściętej głowy. Przejęcie tych obiektów przez kapitał obcy byłoby znów sprzeczne z hasłem unarodowienia przemysłu. I tutaj więc rezultatem procesów likwidacyjnych byłoby

przejęcie większości bankrutujących warsztatów przemysłowych przez państwo.

Nie można się ludzi — przeprowadzenie tego rodzaju operacji jest niewykonalne, przekraczające możliwości płatnicze naszego społeczeństwa.

Nie do pomyslenia jest, aby państwo mogło zgromadzić dostateczną ilość środków na eksploatację, nie mówiąc już o inwestycjach w nowych przedsiębiorstwach, które w wyniku procesów eliminacyjnych stałyby się jego własnością.

Nieracjonalność tego rodzaju koncepcji, prowadzących się do obarczania państwa nowymi zadaniem, wypłyka się zwłaszcza na tle naszej sytuacji budżetowej. Wymaga ona daleko posuniętych oszczędności. Te zaś można osiągnąć na drodze nie rozszerzania, lecz jedynie ograniczania zakresu działalności państwa.

J. M.

## Układ dewizowy z Rzeszą

### Nowe trudności w stosunkach gospodarczych polsko-niemieckich

W niedzielnym „Głosie Poranym” zwróciliśmy uwagę na metody, przy pomocy których Niemcy na koszt swych wierzycieli polskich finansują swój eksport.

Obecnie dla stosunków gospodarczych polsko-niemieckich powstała świeże trudności wobec nowych ograniczeń dewizowych w Niemczech.

Wobec spadku zapasu złota i dewiz w Banku Rzeszy oraz obrzygniętego deficytu w bilansie handlowym przydział dewiz na przywóz towarowy do Niemiec obniżony zo-

stał do 25 proc., tych ilości, jakie importerzy niemieccy potrzebowali w roku 1930-31. 25-procentowy przydział dewiz nie pokryje potrzeb importerów niemieckich w stosunku do przywozu z Polski, zwłaszcza obecnie, kiedy po zniesieniu stanu wojny celnej należało oczekiwać ożywienia eksportu polskiego do Niemiec.

Koła gospodarcze są zdania, iż w sytuacji wytworzonej zachodzi o bowa utraty wszelkich możliwości wywozowych do Niemiec, uzyskanych przez likwidację wojny celnej. Ponadto dodatni dotychczas

bilans handlowy Polski z Niemcami może przemienić się w ujemny, a to wobec nieskrepowanego dewizowo wywozu z Niemiec do Polski. Oczekiwane jest podjęcie między Polską a Niemcami rokowań celem zawarcia układu dewizowego. Niemcy zawarły już układy dewizowe z szeregiem państw, jak Belgia, Francja i Szwajcaria, które nie posiadają ograniczeń dewizowych. Przewidujemy, iż rokowania o układ dewizowy polsko-niemiecki będą utrudnione, a to wobec faktu, iż Niemcy posiadają w stosunku do Polski ujemny bilans handlowy.

## Upadłości, nadzory i układy

Na zebraniu wierzycieli upadłości firmy „Grycendler”, cukiernia (Piotrkowska 62) adw. Markow wyjaśnił, iż złożono oferty na dzierżawę cukierni.

Jako najkorzystniejsza przyjęta została oferta Szwajda.

Wobec śmierci upadłego i braku jakichkolwiek propozycji układowych, powstał wniosek o zawarcie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego. Zebrani wierzyciele obrali syndykiem ostatecznym adwokata A. Goldberga.

Sąd uznał zawarty związek wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego.

W sprawie upadłości Łódzkiej Fabryki Radjotechnicznej, Kalmanowicza i Reimitza P. f. „L. F. R.” sąd postanowił wezwać syndyka ostatecznego upadłej firmy do złożenia w 7 dni protokołu z ostatniego zebrania wierzycieli.

Sąd handlowy rozważał wniosek adw. Hitmana, pełnom. upadłego Adolfa Hermana (sprzedaż galanterji i materiałów piśmiennych przy ul. Limanowskiego 104-106) o wydanie upadłemu listu głojtowego.

Sędzia handlowy przychylił się

do prośby petenta, by udzielił mu głojtu na 2 tygodnie pomimo, iż upadły, będąc na wolności, nie ujawnił syndykowi całego majątku i wierzyciele twierdzili, iż towar

przed upadłością został wyniesiony ze sklepu.

Sąd udzielił upadłemu głojtu na 2 tygodnie i awolną go niezwłocznie z aresztu.

Całokształt obowiązującego  
**Ustawodawstwa Pracy**  
z orzecznictwem i wszystkimi zmianami  
opracował sędzia Lewandowski  
WYDAWNICTWO  
Księgarni „CZYTAJ”  
Łódź, ul. Narutowicza 2.  
Wydanie drugie Cena zł. 6.50

### Restrykcje dewizowe we Włoszech

mają na celu ochronę bilansu handlowego i płatniczego

„Gazzetta Ufficiale” ogłasza dekret ministra finansów, postanawiający, iż żadna operacja w wymianie dewizowej nie może być przedsięwzięta, jeśli nie odpowiada istotnym wynogom przemysłu i handlu oraz uzasadnionym potrzebom wyjazdu zagranicę. Potrzeby tego rodzaju winny być udowodnione oryginalnymi dokumentami. Dekret zabrania kupowania walorów włoskich i zagranicznych, emitowanych zagranicą, oraz wywozu biletów bankowych, przekazów, czeków i wszelkich obligacji, opiewających na liry. Osoby, udające się zagranicę, mogą wywieźć ze sobą banknoty lub papiery wartościowe na sumę nie wyższą jak 5.000 lirów.

Dekret ten ma na celu ochronę pieniądza włoskiego przed ujemnymi skutkami od pewnego czasu nie pomyślnie kształtującego się bilansu handlowego i płatniczego.

Wjeździe Włoch na drogę wyrażonych ograniczeń dewizowych (dotychczas Włochy miały bardzo li-

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Ryszard Pfeiffer” (Nawrot 13), złożył do sądu podanie o wyznaczenie drugiego terminu sprawdzenia wierzytelności, gdyż pierwsze zebranie nie doszło do skutku z powodu niestawienia się wymaganej przez prawo ilości wierzycieli.

Sąd wyznaczył nowy termin sprawdzenia wierzytelności w terminie miesięcznym.

beralne ograniczenia) jest poważnym wydarzeniem finansowym na terenie Europy.

### Przysięgi podafników od lipca r. b.

Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej ukaże się w lipcu. Wprowadzi ono zgodnie z ustawą formę przysięgi, do składania której obowiązani będą płatnicy, rzeczoznawcy, świadkowie i biegli. — Przysięga odbierać będzie sędzia grodzki specjalnie wyznaczony. Dodać należy, że płatnik będzie musiał na żądanie władz skarbowych przysiąc, iż składa dokładne zeznanie podatkowe, i nie ukrywa przed władzami wymiaroweni. Za fałszywe zeznanie odpowiedzialność grozi karami przewidzianymi za krzywoprzysięstwo w sądzie

### Rynek bez ruchu

Waluty i papiery bez nabywców

Wczoraj Bank Polski podwyższył o jeden punkt kurs do dolarów, płacąc zł. 5.27, 5.26, 5.29. Wobec tego, iż w obrotach prywatnych dolar kształtował się w tych samych granicach, całkowita prawie podaż uskuteczniła była w Banku Polskim. Na rynku prywatnym podaż dolarów była minimalna. Dolary złote prywatnie kształtowały się od zł. 8.91 do zł. 8.90, Bank Polski płacił za dolary złote po zł. 8.91, całkowita podaż raliżowana była w tym banku.

Kurs funta w obrotach prywatnych nie uległ zmianom, kształtując się od zł. 27 do zł. 26.90. Nie zmienił kursu funta Bank Polski, płacąc zł. 26.83. Obroty funtami zarówno w Banku Polskim, jak i na rynku prywatnym, były minimalne, w związku z coraz bardziej młającym zainteresowaniem.

Rynek listów zastawnych był w dalszym ciągu zupełnie bez ruchu.

## Cięte włókna dla maszyn lnianych

Polski przemysł sztucznego jedwabiu wypuścił ostatnio całą szereg nowych gatunków przędzy, które znajdują szerokie zastosowanie we włókiennictwie. W szczególności na uwagę zasługuje wypuszczenie przez Tomaszowską Fabrykę nowego rodzaju ciętych włókien do przedęcia na maszyna-

mach lnianych. Wobec tego, że tkaniny mieszane lniano-jedwabne są dziś na rynku bardzo poszukiwane, inicjatywa powyższa nie tylko da konsumentowi odznaczający się poważnymi zaletami towar krajowy, lecz również zwiększy poważnie możliwości zbytu dla lnu.



# Rynek pieniężno-towarowy

**Cedula giełdy łódzkiej**  
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.29	5.27
Budowlana	45.00	44.75
Dolarówka	53.50	53.00
Stabilizacyjna	67.50	67.00
Inwestycyjna	113.50	113.00
5 proc. m. Łodzi	50.00	49.50
Bank Polski	87.50	87.00

Tendencja cokolwiek mocniejsza.

**Warszawska giełda pieniężna**  
DEWIZY

Belgia 123.95 Holandia 359.20  
Kopenhaga 120.35 Londyn 26.95  
Nowy Jork 5.92 i jedna czwarta  
Nowy Jork — kabel 5.29, Paryż  
24.97 Praga 22.05 Szwajcaria —  
172.33 Sztokholm 138.90 Włochy  
45.10, Berlin 207.40.

Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.27 i trzy czwarte  
Rubel złoty 4.59. Dolar złoty 8.90.  
Gram czystego złota — 5.9244.  
Marki niemieckie (banknoty) w obrotach pozagiełdowych 205.25.  
Funt szterling (banknoty) w obrotach prywatnych 26.92 - 91.

**PAPIERY PROCENTOWE**  
3 proc. poz. budowlana 44.00, 7  
proc. poz. stabilizacyjna 67.50 —  
67.25 — 67.50, 4 proc. poz. inwestycyjna 113.00, 5 proc. konwersyj na 65.75 — 65.50, 8 proc. BGK. —  
94.00 7 proc. ziemskie dol. 35.00  
4 i pół proc. ziemskie 48.25, 5  
proc. Warszawy 65.00, 4 i pół  
proc. Warszawy 60.00 — 59.50, 5  
proc. Warszawy 1933 r. 56.00 —  
56.50 — 56.25.

**AKCJE**  
Bank Polski 86.50 — 86.25. Lilpop 11.85 — 11.70, Starachowice 10.50.

**Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi**

Zyto	18.00—18.25
Pszonica	18.50—19.00

Jęczmień	13.50—14.00
Owies	13.00—13.50
Mąka żytnia 60 pr.	19.75—20.75
Mąka żytnia 65 pr.	20.75—21.75
Mąka pszenna	28.00—30.00
Otręby żytnie	8.25—8.75
Otręby pszenne	8.50—9.50
Otręby pszenne grube	9.00—9.50
Wyka	13.50—14.00
Peluszka	12.50—13.00
Groch Victoria	30.00—35.00
Ziemniaki jadalne	3.00—3.50

Uspokojenie ogólne spokojne.

**NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK**

Loco 11.60 czerwiec 11.30 lipiec 11.42 sierpień 11.49 wrzesień 11.56 październik 11.63 listopad 11.69 grudzień 11.75 styczeń 11.80 luty — marzec 11.90 maj 12.00.

**NOWY ORLEAN**

Loco 11.52 lipiec 11.42 październik 11.61 grudzień 11.73 styczeń 11.78 marzec 11.88 maj 11.98.

**LIVERPOOL**

Loco 6.17i maj 5.96 czerwiec 5.97 lipiec 5.97 sierpień 5.96 wrzesień 5.95 październik 5.94 listopad 5.92 grudzień 5.92 styczeń 5.92 luty 5.92 marzec 5.93 kwiecień 5.93 maj 5.93 czerwiec 5.92 lipiec 5.93.

Egipska: Loco 8.38 maj 8.19 lipiec 8.23 październik 8.24 listopad 8.24 grudzień 8.22 styczeń 8.22 marzec 8.25.

Upper: Loco 6.67 maj 6.59 lipiec 6.55 październik 6.55 listopad 8.24 grudzień 8.62 styczeń 8.68 marzec 6.65

**BREMA**

Loco 13.31 lipiec 13.24 październik 13.47 grudzień 13.58 styczeń 13.62 marzec 13.74.

**ALEKSANDRJA**

Sakkelaridis: Lipiec 15.16 listopad 15.52 styczeń 15.50 marzec 15.42.

Ashmouni: Czerwiec 11.69 październik 11.71 grudzień 11.83 luty 1.95 kwiecień 12.12.



przez piękną cerę do szczęścia

Puder Abarid chroni i pielęgnuje Pani cerę, czyniąc z niej zawsze ładną kobietę. Napewno zawsze pamięta Pani będzie o znakomitym pudrze Abarid, który dał Pani piękną cerę i zapewnił powodzenie i szczęście w życiu.



**Dr. med. L. BERMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i mocznicy.  
Cegielniana 15, tel. 149-07  
Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.  
Ceny lecznicowe.

**Dr. med. ADAM BENDER**  
od 1 czerwca ordynuje latem przez cały dzień w Kolumnie willa—pensjonat „WOLFÓWKA”, tel. 15 w Łodzi ord. w poniedziałki od 5—7. Przejazd 30, tel. 154-68

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07.  
przyjmuje 10—12 i od 5 — 7

**Pierwsza Szkoła Zrzeszeniowa Męska**  
p. n. „NAUKA I WYCHOWANIE”  
w Łodzi, ul. Piłsudskiego nr. 62  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas szkoły powszechnej (niższe klasy gimnazjum). — Wzorowe przedszkole. Poradnia psychologiczna. Judaistyka. Języki obce. Świetlica. — Ceny przystępne  
Ulgi dla niezamożnych.  
Kancelaria tymczasowa przy ul. Wólczańskiej 10 | 15, front II p. czynna od godz. 10—14, od 16—19.

**Leczenie krótkimi falami radiowymi**  
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizykalnej  
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

**Doktor REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie niemoocy płciowej  
Poludniowa 28, tel. 201-93  
przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 pp.

**Dr. med. Roman Bornstein**  
Ciechocinek  
dw. „Ormuzd”

**INSTYTUT Kosmetyki Lekarskiej i Szkoła Kosmetyczna**  
Zatw. przez Władze Państwowe  
**MIMAR**  
Prez. Narutowicza 9  
Tel. 122-09.  
pod fach. kierown. lekarsk. przyjmuje od 11—2 i od 4—8. Zapisy na następny kurs trwają

**„GŁOS PORANNY”**  
nabyć można w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.  
Andrzeja 4, tel. 228-92

**Ogłoszenia drobne**

**Kupno i sprzedaż.**  
ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwitły lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny  
Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

**!! BRYLANTY !!**  
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwitły lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Nizze, Piotrkowska 30.

KUPIE maszynę do mereżkowania  
Oferty do adm. sub. „Maszyna”.

WÓZKI dziecięce Kon-Kon, wyzmaczki i łózka polowe po cenach znacznie niższych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

**Różne**  
KRYNICA „ALINA” obok „Lwirodu” ogród, pensja 5 zł.

REFLEKTANTÓW na nabycie ruchości masy upadłości firmy „F. Grycendler” wzywa się do składania ofert do dnia 3 czerwca r. b. na ręce syndyka. Syndyk estateczny masy Adwokat A. Goldberger, Łódź, Piotrkowska 62.

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. Łakowa 10, m. 30. —30

**LECZCIE SIĘ W ZDROJOWISKACH FRANCJI!**  
Słynnych na cały świat ze skuteczności swych wód, komfortowych urządzeń, różnorodnych rozrywek i... niskich cen.  
ZNIŻKI KOLEJOWE. INFORMACJE:  
**Oficjalne Przedst. Kolei Francuskich w Polsce**  
Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85  
oraz wszystkie biura podróży

Do akt. Nr. Km. 2003, 2373 | 33 r.  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8-go, zam. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51  
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 15 czerwca 1934 r. o g. 13 w Łodzi przy ul. Pomorskiej 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:  
2 maszyn, tak zw. szermaszyn, 2 maszyn do nawijania przędzy na 20 wind, takiej samej maszyny na 40 wind, 27 krosien tkackich i 5 krosien tkackich zakardowych, 2 trambuszy, transmisji, przekładni do motoru, czterech lin bawełnianych, 2 assejbl żelaznych, bormaszyny oszacowanych na łączną sumę zł. 7580 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 25 maja 1934 r.  
Komornik (—) St. Stopczyński  
Sprawa Gustawa Stencła  
p-ko firmie: „B-cia Herman i S-ka”

**Institut de Beauté roma**  
Piotrkowska 121  
poprzeczna oficyna, I piętro.  
Tel. 155-55  
Bezpłatne porady kosmetyczne!

**Bacność !! Letnicy !!**  
Wisniowej-Góry i Kraszewa „Głos Poranny”  
jest do nabycia o godz. 8 rano u gazeciarza Jamnika, willa Kawali, vis-a-vis Chłodni Wiedeńskiej.

Do akt. Nr. Km. 299/34  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go zam. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51  
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 czerwca 1934 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ulicy Narutowicza 96 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:  
kredensu, pomoceńka kredensu, zegaru, stołu debowego, kanapki i 2 foteli klubowych, pianina firmy: „Seiler”, kanapki i 2 foteli oszacowanych na łączną sumę zł. 2200 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 24.5. 34  
Komornik (—) St. Stopczyński  
Sprawa Brunona Nippe  
p-ko Emilowi Hadrjanowi

W Piotrkowska W  
K R  
R Ó T E E  
Ó T E E  
94  
Ó T E E

**Wyborowe LODY**  
porcja 35 groszy  
WRĄZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ i WAFLEM CZEKOLADOWYM  
POLECA  
**Cukiernia „Zródło”**  
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

**Podziękowanie**  
Pani Linie Kaufmanowej (wł. Szkoły Kroju i Szywa przy ul. Piramowicza 2) za gruntowną naukę kroju i szycia, jakoteż za Jej serdeczny stosunek do nas, składają  
Absolwentki.

Do akt. Nr. Km. 846/34  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31  
zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 12 czerwca 1934 r. o g. 11 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 17 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:  
trzech szaf, dwu nočných stolików, stołu, 6 krzesel i dwu foteli i tyrandola oszacowanych na łączną sumę zł. 575 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 15.5. 1934 r.  
Komornik (—) L. Naborowski



Kolonja Wypoczynkowo-Turystyczna  
**W OSŁONINIE** n/Bałtykiem

Najbliższe stacje kolejowe Żelistrzewo i Puck

od **15** maja  
 do **15** września r. b.

Oplata za okres 4-tygodn. zł. 155.—  
 „ 2 „ „ 77.50  
 Dzieci do lat 6-ciu płacą połowę

Utrzymanie zdro-  
 we i smaczne.  
 Wycieczki i sport

Informacji udziela i zapisy przyjmuje: P. B. P. „Orbis”, Piotrkowska 65 i prof. Józef Szpigiel  
 w lokalu zakł. naukowego „Tachkemoni”, Sienkiewicza 3, tel. 143-78 w g. od 9—2 i 5—7 wiecz.

# KINO „ROXY”

Narutowicza 20.

**Dziś wspaniała premiera!**

**Brygida Helm  
 Albert Prejean  
 i Yvonne Made**

w pełnym napięciu i pikanterji dramacie z za kulis  
 filmu i życia p. t.

## „Podróż poślubna we troje”

realizacji słynnego JOE MAY'A

Fascynująca gra dawno niewidzianej ulubienicy ekranu  
**Brygidy Helm** w roli gwiazdy filmowej.

**WALKA SERCA Z POWOŁANIEM!!!**

Nadprogram: Najnowsze aktualności.

**Ceny miejsc: 1.09, 1.60 i 2.20**

Początek seansów o godz. 4-ej,  
 w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej



**Dziś premiera!**  
 najlepszej francuskiej komedji sezonu!

Humor! — Pikanterja! — Śmiech!

## Pansion-Hotel

Tryskające humorem, werwą  
 i pikanterją przeżycia dwóch  
 przyjaciół w pewnym nad-  
 morskim hotelu.

W roli głównej: kapitalny, pocieszny  
 król komików

## Lucien Baroux

oraz piękna

## MARY ARLETTE

Nadprogram: Tygodnik Foxa.  
 Początek o godz. 4-ej popoł.

**Ceny miejsc: 1.09, 1.50 i 2.20**

**UWAGA! Bilety ulgowe ważne!!**



OSTATNIE 2 DNI!

# Panna Joseffa moja żona

W rolach głównych: **Annabella** oraz **Jean Murat**

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy Foxa

Wspaniała komedja p. t.



Następny program: „ZŁOTY MOLOCH”

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogło-  
 szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.